DZIEŃ BYDGOSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy **8 str.** | Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 10-12 w poł. Rękopisów Redakcja nie zwraca | Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza. Redakcja i Administracja: Mostowa 6, Tel. 22-18 | Konto czekowe P. K. O. Nr. 205 102. Tel. Redakcji dzienny 22-8, nocny 16-80 | Cena numeru w Bydgoszczy i na prowincji gr 20

Rok III. **Bydgoszcz, wtorek 23 lutego 1932** **Nr. 43**

Nowy gabinet Republiki Francuskiej

Paryż, 22. 2. (PAT.). W ciągu wieczora Tardieu sformował gabinet, którego listę o godz. 0,15 przedstawił prezydentowi republiki.

Prezydent mianował rząd w składzie następującym: prezes rady ministrów i minister spraw zagranicznych Tardieu, minister spraw wewnętrznych **Mathieu**, minister finansów i budżetu **Flandin**, — sprawiedliwości **Reynold**, obrony krajowej **Pietri**, oświaty **Roustan**, pracy **Laval**, komunikacji i robót publ. **Gueguier**, handlu **Rollin**, minister rolnictwa **Chauceau**. minister kolonji **Chappealle**. Również prezydent mianował siedmiu podsekretarzy stanu m. in. prezydjum rady ministrów dotychczasowego ministra Wcathla.

Paryż, 22. 2. (PAT.). Nowy rząd przedstawił się prezydentowi.

Paryż, 22. 2. (PAT.). W skład nowego gabinetu wchodzi wraz z podsekretarzem stanu do praw turystyki Gerardem o siedmiu członków mniej, aniżeli w skład gabinetu poprzedniego. **Cechą charakterystyczną nowego rządu jest dążenie do koncentracji**, odpowiadającej życzeniom, wypowiadanym często w obu izbach. W związku z tem niektóre agendy zostały złączone w jednem ministerstwie. Jedną z większych dokonanych reform jest **przemianowanie ministerstwa wojny na ministerstwo obrony narodowej** i stworzenie kontroli administracji, do której kierowane będą wszystkie sprawozdania inspekcyjne. (Utworzenie ministerstwa obrony narodowej pozostaje w związku z projektem francuskim, przedstawionym w Genewie. — Uwaga redakcji).

* * *

Paryż, 22. 2. (PAT.). Większość dzienników powitała nowy rząd życzliwie. **Fakt utworzenia rządu wywołał naogół doskonałe wrażenie.** Nikt nie wątpi, że rząd Tardieu znajdzie swą dawną większość w izbie deputowanych i że senat nie będzie mu robił trudności. Wydaje się, że nowy rząd nie chce podnosić nieporozumień, które dzieliły ostatnio stronnictwa parlamentarne. POLITYKA, PROWADZONA W GENEWIE NIE ULEGNIE ZMIANIE. Według ogólnego przekonania, nowy rząd już tworząc się, okazał troskę o zmniejszenie wydatków budżetowych.

* * *

Berlin, 22. 2. (PAT.). Biuro Conti, komunikując znaczenie nowego gabinetu francuskiego, podkreśla, że POLITYKA ZAGRANICZNA FRANCJI NIE ULEGNIE ZMIANIE, a w szczególności zaś nie należy się spodziewać zmiany frontu francuskiego w stosunku do zagadnień reparacyjnych, dowodem czego jest fakt objęcia teki ministerstwa spraw zagr. przez Tardieu i jego wyjazd do Genewy, który ma nastąpić w środę.

Fantastyczne „manewry marynarki polskiej"

Bezczelne kłamstwa organu hitlerowców

Wychodzący w Monachjum organ hitlerowców „Völkischer Beobachter" w numerze piątkowym zamieścił „SENSACYJNĄ" WIADOMOŚĆ O „MANEWRACH POLSKIEJ FLOTY WOJENNEJ W ZATOCE GDAŃSKIEJ", pisząc, że

cała flota polska, składająca się z dwóch krążowników, trzech oddziałów torpedowców, 8 łodzi podwodnych oraz 16 statków pomocniczych wyruszyła w sobotę wieczorem na wielkie manewry w zatoce gdańskiej.

Manewry te odbywać się mają na wysokości Helu, a celem ich jest **ubezpieczenie zatoki gdańskiej przeciwko atakom floty nieprzyjacielskiej.**

Podczas tych manewrów zastosowane będzie po raz pierwszy **zamknięcie zatoki minami.** Wszelkie statki handlowe, zdążające do Gdyni albo wychodzące z Gdyni, pilotowane będą przez **pole min przez statki patrolowe.** Jako gość polskiej admiralicji znajduje się **francuski admirał Lefevre** ze swoim sztabem na pokładzie torpedowca „Pomorze". Równocześnie odbyć się mają **manewry lądowania piechoty morskiej oraz artylerji nadbrzeżnej.** Wszystkie formacje lotnicze wykonać mają z współudziałem floty **atak na Gdynię.** Tendencja tego „prowokacyjnego" manewru skierowana jest wyłącznie przeciw Gdańskowi."

Samo się przez się rozumie, że **WIADOMOŚĆ TA JEST OD POCZĄTKU DO KOŃCA ZMYŚLONA.** Polska nie posiada tak licznej floty ani też nasze jednostki morskie nie manewrują w tym czasie. Wiadomość tą lansowano oczywiście tylko w tym celu, ażeby **wywołać w świecie tendencje antypolskie, właśnie w okresie konferencji rozbrojeniowej.**

Walne zwycięstwo Chińczyków

Wszystkie japońskie ataki odparte

Wspaniałe powodzenie kontrakcji chińskiej

Warszawa, 22. 2. (Tel. wł.). Jak donoszą z Szanghaju natarcie wojsk japońskich na Czapei nie przyniosło Japończykom zwycięstwa, mimo kolosalnych wysiłków i krwawych ofiar. Przeciwnie w nocy z soboty na niedzielę Chińczycy wyparli oddziały japońskie z Kiang-Hang, tak że w posiadaniu Japończyków został w rezultacie tylko stadjon sportowy na krańcach miasta. W wyniku całodziennych walk Japończycy zaprzestali wszelkich operacyj, a wojska chińskie przygotowują się do nowego ataku.

Krwawe demonstracje w Zagłębiu Dąbrowskiem

Komuniści strzelają do policji — 2 zabitych i 2 rannych

Sosnowiec, 22. 2. (Tel. wł.). Wczoraj w południe komuniści Zagłębia zorganizowali na peryferjach Sosnowca wiec, na którym nawoływali do rozpoczęcia t. zw. strajku czarnego. Ponieważ przebieg wiecu groził bezpieczeństwu publicznemu **przybył oddział policji**, aby rozpędzić wiecujących.

Nadchodzący oddział policjantów przywitał **grad strzałów rewolwerowych. Jeden policjant został ciężko ranny.** W odpowiedzi policja oddała w kierunku strzelających **salwę karabinową.** Skutki były straszne. Na ulicy uciekający tłum zostawił **2 zabitych i 1 ciężko rannego.**

Komisja porozumienia miast słowiańskich

Kraków, 22. 2. (PAT.). W sali ratusza pod przewodnictwem prezydenta miasta Beliny-Prażmowskiego obradowała **komisja porozumienia miast słowiańskich**, utworzona w r. 1929 w celu zbliżenia współpracy miast państw słowiańskich.

Oprócz przedstawicieli miast czechosłowackich wzięli udział w posiedzeniu prezydent miasta Poznania **Ratajski**, wiceprezydent miasta Krakowa **Ostrowski**, wiceprezydent miasta Warszawy dr. **Głębowski**, prezydent m. Grudziądza **Włodek** i in.

Śmierć na ringu

Pierwszy w Polsce wypadek śmierci w czasie zawodów sportowych

Lwów, 22. 2. (tel. wł.) Podczas walki bokserów wagi półciężkiej **na zawodach Pogoń — Hasmonea wydarzył się pierwszy w Polsce wypadek śmierci zawodnika na ringu bokserskim.**

W 2-ej rundzie bokser Godlewski (Pogoń) począł się słaniać. Mimo tego sędzia kontynuował walkę. Przeciwnik Godlewskiego **Groch** (Hasmonea) w 3-ej rundzie **sknokautował Godlewskiego**, tak że nie można go było docucić. **Przewieziony do szpitala Godlewski zmarł.**

Wyjazd p. Wojewody

Pan Wojewoda Pomorski Kirtiklis wyjechał wczoraj w sprawach służbowych do Warszawy.

Audiencje w Województwie

W zastępstwie nieurzędującego z powodu choroby Wojewody Kirtiklisa przyjął Pan Wicewojewoda Pomorski Dr. Seydlitz ostatnio na audjencji delegację Związku Obrony Kresów Zachodnich z Poznania w osobach Dr. Juljusza Trzcińskiego, prezesa Rady Naczelnej, Dyrektora Mieczysława Korzeniewskiego oraz kierownika Okręgu Pomorskiego Ollecha, delegację m. Lidzbarka z burmistrzem Rochonem na czele poruszającą szereg spraw miejskich oraz p. ppułk. Landaua w sprawie zatrudnienia bezrobotnych.

Przed zmianami granic w 8-miu powiatach pomorskich

Dnia 16 bm. odbył Pan Wicewojewoda Dr. Seydlitz konferencję z Starostami 8-miu powiatów, których granice ulegną zmianie z dniem 1 kwietnia br. a mianowicie z Starostami powiatowymi: Wimmerem z Brodnicy, Montwiłłem z Działdowa, Welsem z Gniewu, Skłodowskim z Lubawy, Kalksteinem z Starogardu, Stachowskim z Tczewa i zast. starosty Buczakiem z Świecia.

Przedmiotem konferencji było omówienie techniki likwidacji powiatu gniewskiego oraz zmian granic innych wyżej wymienionych powiatów.

Papiery polskie na giełdzie londyńskiej

7-procentowa stabilizacyjna pożyczka polska wzrosła na giełdzie londyńskiej o 1 punkt, dochodząc do kursu 75½. W ciągu tygodnia pożyczka polska podniosła się z 69 do 75½ czyli prawie o 10%.

Poseł afgański w Polsce

Warszawa, 22. 2. (PAT.). Wczoraj o godz. 19,40 przybył do Warszawy z Paryża **J. Król. wysokość Szach Wali, ambasador afgański w Paryżu.** Szach Wali złożyć ma w Warszawie listy uwierzytelniające go jako **posła afgańskiego w Polsce.**

Na bezmiarach morza...

Marsylja, 22. 2. (Pat). Hydroplan linji powietrznej **Marsylja — Algier**, prowadzony przez znanego pilota Mermoza zmuszony był do lądowania o 40 mil od wysp Balearskich. Podjęto energiczne poszukiwania hydroplanu.

Protest przeciw wyrokowi sądu gdańsk. na redaktora „Gazety Gdańskiej"

Red. Cieszyński — prezesem Syndykatu Dziennikarzy Polskich w Gdańsku

W piątek wieczorem odbyło się w Klubie Polskim **roczne walne zebranie Syndykatu Dziennikarzy Polskich w Gdańsku**, które zagaił dotychczasowy prezes p. Godlewski.

Podczas obrad przybył na zebranie **Generalny Komisarz Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku p. Minister Strasburger**, aby pożegnać się z Syndykatem Dziennikarzy z którym utrzymywał żywy stosunek.

Po opuszczeniu zebrania przez p. min. Strasburgera nastąpiło sprawozdanie zarządu, poczem dokonano wyboru **nowego zarządu Syndykatu.**

PREZESEM WYBRANO JEDNOGŁOŚNIE REDAKTORA „GAZETY GDAŃSKIEJ" p. WŁADYSŁAWA CIESZYŃSKIEGO, sekretarzem — p. redaktora **Leona Godlewskiego**, a skarbnikiem — współredaktora „Gazety Gdańskiej" **p. W. Grimsmana.**

Na tem samem zebraniu uchwalono jednogłośnie następującą rezolucję:

„W dniu 18 bm. **zasądził sąd gdański redaktora p. Władysława Cieszyńskiego, członka Syndykatu Dziennikarzy Polskich w Gdańsku, na 2 miesiące więzienia** za umieszczenie w „Gazecie Gdańskiej" notatki, której celem była **obrona interesów narodowych mniejszości polskiej w Gdańsku.** Ponieważ WYROK TEN JEST RÓWNOZNACZNYM Z UNIEMOŻLIWIENIEM DZIENNIKARZOWI POLSKIEMU JEGO PRACY ZAWODOWEJ I NARODOWEJ NA TERENIE W. M. GDAŃSKA, SYNDYKAT DZIENNIKARZY POLSKICH W GDAŃSKU PRZECIW TEMU WYROKOWI ZAKŁADA JAKNAJENERGICZNIEJSZY PROTEST I POSTANAWIA APELOWAĆ DO OPINJI PUBLICZNEJ ŚWIATA, ORAZ DO WŁADZ MIĘDZYNARODOWEGO ZJAZDU DZIENNIKARZY."

Przebudowa Państwa

W chwili obecnej, po niemal sześciu latach od przewrotu majowego, — Obóz, który wtedy przyjął na siebie odpowiedzialność za losy państwa i ujął ster rządów, ma prawo spoglądnąć wstecz na ten okres i na rezultaty swej pracy, na cele już osiągnięte i na te, które są jeszcze w trakcie realizacji. Można już pokusić się o to, aby te prace i te cele niejako podsumować, ująć ich syntezę, wskazać na wytyczne, które przyświecały twórcom i głównym wykonawcom działań, dokonanych w tem sześcioleciu, — podkreślić różnice między systemami i programami mającemi walor w czasach przedmajowych, a temi, które skrystalizowały się w okresie dobiegającego sześciolecia.

To zadanie wypełnia zarys syntetyczny, ogłoszony właśnie w ideowym organie publicystycznym Obozu rządów pomajowych, „Gazecie Polskiej", wyszły z pod pióra naczelnego redaktora tego organu, b. ministra posła Bogusława Miedzińskiego. Zarys ten z konieczności ujęty w formie artykułowej, a więc operujący skrótami myślowemi i ideologicznemi, zawiera tyle głębokich wskazań, iż godzi się poświęcić mu sporo bacznej uwagi i poddać pod rozwagę jaknajszerszych warstw społeczeństwa.

Na czem polega zasadnicze nieporozumienie w zdawkowem ocenianiu rządzącego obecnie Obozu? W czem błądzą zwłaszcza przeciwnicy tego Obozu, wydając o nim sądy?

Nieporozumienie i błąd oceny polegają na tem, że opozycja uważa Obóz rządzący za — „partję", co gorzej zaś: traktuje jako „partję". Politycy opozycyjni, sami wyrośli na gruncie partyjnym przywykli do działania wyłącznie w ramach organizacji partyjnej, — nie umieją niczego ina czej pojmować, jak tylko w formach i pojęciach „partji".

Czy takie operowanie pojęciem „partji" odnośnie obecnego rządu i odnośnie Obozu rządzącego ma jakąkolwiek rację uzasadnienia? Czy da się czemkolwiek umotywować? Czy nie jest ono podstawianiem niewłaściwego słowa, wypaczające go całkowicie cele i prace zarówno rządów pomajowych, jak i popierającego je Obozu? Bogusław Miedziński przeprowadza na logicznych i psychologicznych przesłankach oparty dowód, że takie szermowanie pojęciem „partji" w stosunku do rządu obecnego i Obozu rządowego jest pozbawione zgoła wszelkiej racji. Spójrzmy na rządy pomajowe. Co stanowi ich główną cechę? To właśnie, że pod względem doboru personalnego nie składają się wcale z przedstawicieli bądź stronnictw politycznych, bądź interesów klasowych czy stanowych. Konstrukcja rządu obecnego jest zgoła odmienna od każdego, jaki mieliśmy we wskrzeszonej Polsce przed majem 1926 roku.

I z tej różnicy konstrukcyjnej wynikają następstwa bardzo doniosłe. Oto przedewszystkiem w okresie przedmajowym nawet owe nieliczne jednostki, którym za ich udział w rządach niepodobna byłoby odmówić wartości, — znajdowały się w sytuacji wręcz tragicznej, bo system, który je powoływał do pracy w rządzie, zgóry już skazywał ich wysiłki na beznadziejność.

Dlaczego? Jaka była tego przyczyna? Bo ówcześni ludzie, choćby osobiście wartościowi i nadający się do wydajnej i pożytecznej pracy, nie byli w możności rozwiązywania zasadniczych zagadnień z punktu widzenia państwowej racji stanu. Nad tą racją stanu górowała bowiem zawsze „arytmetyka" sejmowa i nieszczęsny „klucz partyjny" podziału wpływów. Tę zmorę, ciążącą nad rządami przedmajowemi, usunął właśnie przewrót, dokonany w 1926 roku. W miejsce „arytmetyki sejmowej" i „klucza partyjnego", wedle których dobierano przedtem ludzi do rządu — wszedł jedyny nakaz działania: interes państwa, kwestja rozumnego uzgadniania sprzecznych niejednokrotnie interesów poszczególnych grup obywateli z punktu widzenia tej syntezy, której budowanie jest zadaniem władzy państwowej w ustroju współczesnym. Przed majem — członkowie rządu musieli toczyć walkę z nakazami partyj; olbrzymie zapasy energji marnowały się na tę właśnie czynność. Obecnie — tego marnotrawstwa sił niema ani śladu. Jedyną walką, jaką członkowie rządu toczyć muszą, jest walka z trudnościami, które niesie życie. Jest to jednak walka konieczna i zdrowa, ona to właśnie jest zadaniem męża stanu, nie zaś te rozpaczliwe w swej małości i nędzy „kombinacje", które były gorzkim chlebem powszednim ministrów Rzplitej w warunkach przedmajowych.

Oto zasadnicza różnica, dzieląca rządy przedmajowe, nawskroś partyjne, od pomajowych, apartyjnych, a jedynie z państwowej racji stanu czerpiących siły i twórczy rozmach.

A Obóz rządowy? A zespół działaczy, użyczających swego poparcia dla władzy wykonawczej w państwie? Czy można ten Obóz nazywać „partją"? Czy nie jest to fałszywem podstawieniem słowa niewłaściwego?

Zanalizujmy cele, do których zmierza Obóz. Naczelnem naszem zadaniem jest, przebudowa państwa. — „Nie jest to zadanie takie, które byłoby czemś dziwnem i wyjątkowem, — mówi B. Miedziński. — Nie jest wyjątkowem, gdyż ten sam proces widzimy bądź jako fakt dokonany, bądź jako dokonywujący się, bądź wreszcie jako wyraźnie dojrzewające zagadnienie w całym szeregu innych organizmów państwowych. Nie jest on również zadaniem dziwnem, gdy wziąć pod uwagę szczególną sytuację Rzplitej. Na lat sto kilkadziesiąt została przerwana historyczna ciągłość jej trwania państwowego. — Wprawdzie przez ten okres naród polski nie przestał żyć odrębnem życiem narodowem i kulturalnem, — jednakże całe wielkie ogniwa w rozwoju historycznym ustrojów państwowych przeżywał w ramach ustrojów obcych i wrogich. Przemiany wówczas zachodzące działy się z punktu widzenia cudzej racji stanu, dotykając swemi skutkami Polski bez związku z jej interesami i bez jej świadomego udziału".

Do głosu dojść więc wreszcie musiała polska i tylko polska państwowa racja stanu. Tej właśnie racji stanu służy nasz Obóz skutecznie od lat sześciu.

Zapowiedź dalszych zmian w budżecie

Minister Skarbu o ustawie emerytalnej

Senacka komisja skarbowo-budżetowa zakończyła prace nad preliminarzem budżetowym. W związku z tem minister skarbu p. Piłsudski udzielił szeregu wyjaśnień na zastrzeżenia, wyrażone przez przedstawicieli stronnictw opozycyjnych.

Wobec zarzutów ze strony opozycji p. minister stwierdził, że Państwo nigdy nie **trzymało nadwyżek budżetowych na bieżącym rachunku.** Nadwyżki miały swe przeznaczenie gospodarcze. Wynosiły one przeszło 500 milj. zł. i były natychmiast **pakowane w życie gospodarcze.** Obecnie sumy te są zamrożone w życiu gospodarczem, czy to w postaci pożyczek udzielanych rolnictwu, lub przemysłowi, czy w postaci kredytów sanacyjnych, czy też kupna papierów procentowych. **Teraz musimy napowrót te sumy upłynniać.**

Deficyt, jak wiadomo, ma wynosić 74 miljony. Nie powinno nas dziwić, że w okresie kryzysowym mamy budżet deficytowy. Taki objaw widzimy we wszystkich państwach. Wstawiliśmy do budżetu kredyt na obsługę długów zagranicznych w takiej wysokości, jaki byłby **wymagany w razie nieprzedłużenia t. zw. akcji Hoovera.** Wiemy już obecnie, że Niemcy nie będą w stanie i dalej płacić, **z tego wyniknie także dla innych państw konieczność dalszego moratorjum.** Dla nas oznaczałoby to oszczędność sześćdziesięciu kilku milj. O taką sumę zmniejszyłby się deficyt.

Przedłużanie się kryzysu stwarza sytuację ciężką. Niewystępowaliśmy z odpowiedniemi wnioskami na początku sesji, ale obecnie zbliżamy się już ku końcowi. Uważamy, że będą musiały nastąpić **pewne dalsze zmiany w budżecie.** Żadnych konkretnych wniosków obecnie nie wnoszę. Pewne zmiany pociągnie za sobą **wniesiona do Sejmu ustawa emerytalna,** zaprojektujemy zmiany do ustawy inwalidzkiej. Z temi przedłożeniami przychodzimy na końcu sesji, dlatego, że **pragnęlibyśmy tego uniknąć.** Skoro jednak stanęliśmy wobec alternatywy, czy **sięgnąć do płac tych urzędników, którzy pracują, czy tych, którzy już nie pracują — wybraliśmy tę drugą konieczność.** Ustawa emerytalna da **przeszło 20 milj. oszczędności, a inwalidzka kilkanaście milj.** Przyczyni się to do zmniejszenia deficytu.

Skąd deficyt dzisiejszy powstaje? Nietylko z tego, że podatki wpływają w zmniejszonych sumach, **ale przekroczyliśmy o 40 milj. wydatki** preliminowane na bezrobocie. **Oprócz tego zmniejszenie liczby urzędników nie daje całkowitej oszczędności na ich pensjach.** W kwocie 50 milj. tylko połowa stanowi **oszczędność,** połowa z tego idzie na opłacanie **emerytur usuniętych** urzędników. Deficyt więc nie **wynika** jedynie ze zbyt różowego preliminowania dochodów w roku zeszłym.

Tardieu tworzy gabinet

Kombinacje polityczne Tardieu — Laval

Painleve zrzekł się misji utworzenia gabinetu. B. minister wojny Tardieu zakomunikował prasie, iż trudności przy rokowaniach z Painlevem wynikły nie, jak utrzymują oficjalnie, z powodu kwestji ministerstwa spraw wewnętrznych, lecz zagranicznych, **Painleve bowiem nie uważał za możliwe powierzyć Lavalowi stanowisko ministra spraw zagranicznych,** Laval natomiast nie zgadzał się przyjąć żadnej innej oferty poza zatrzymaniem swej obecnej teki.

Na temat kryzysu gabinetowego we Francji, **„Le Journal"** pisze: „Formuła, która wydaje się zwyciężać, po odbytych w pałacu Elizejskim rozmowach i po zebraniach ugrupowań poszczególnych, które miały miejsce w dniu wczorajszym, jest formułą gabinetu, który nie odbiegałby zbytnio od kombinacyj pp. Tardieu i Laval". Wybór samego p. Andre Tardieu **spotkałby się z gorącem przyjęciem zwartej większości Izby,** uniknąwszy wrogiego stosunku Senatu, gdzie papiery przewodniczącego delegacji w Genewie **Boncour'a,** podniosły się znacznie od kilku dni i **który żałuje,** jak wskazują na to różne szczegóły, że go swego czasu przewrócił.

Jak brzmią ostatnie wiadomości z Paryża, w sobotę o godzinie 17-tej przybył do pałacu Elizejskiego **Tardieu, któremu prezydent Republiki powierzył misję tworzenia gabinetu. Tardieu misję przyjął i oświadczył, że spróbuje ją wypełnić.**

Strajk w Zagłębiu węglowem

Nieodpowiedzialne czynniki chcą wywołać strajk „czarny"

Strajk w przemyśle węglowym Zagłębia Dąbrowskiego trwa nadal. Dnia 20-go bm. strajkowali górnicy 7-miu kopalń. Na pozostałych 12-tu kopalniach ogłoszono **świętówki.** Do strajku przyłączyli się robotnicy fabryki maszyn w Niwce, oraz górnicy kopalni „Wiktor", nienależącej do Rady Zjazdu Przemysłowców Węglowych. Na wszystkich kopalniach pozostawiono obsługę obserwacyjną przy kotłach i maszynach

Sytuacja strajkowa w Zagłębiu Krakowskiem nie uległa zmianie. Jedynie kopalnia „Zbyszek" pracuje normalnie. We wszystkich unieruchomionych kopalniach pozostawiono obsługę obserwacyjną.

Trzeba podać, że nawet w normalnych warunkach kopalnie Zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego były nieczynne w dni sobotnie. Obecnie w dobie kryzysu tembardziej w soboty kopalnie nie pracują, **gdyż w Zagłębiu Krakowskiem i Dąbrowskiem obowiązuje 6-godzinny dzień pracy. Dzień sobotni (20. bm.) trudno zatem uważać za dzień strajku.** W większości kopalń ogłoszone są świętówki.

Z analizy dotychczasowej sytuacji strajkowej można wnosić, że coraz silniej przejawiają się momenty nie **mające nic wspólnego z walką ekonomiczną.** Potwierdzeniem tego są usiłowania pewnych czynników, zmierzające do usunięcia z kopalń obsługi koniecznej i przekształcenia obecnego strajku w **strajk czarny.** Choć w założeniu swem akcja strajkowa miała na celu wyłącznie obronę interesów ekonomicznych, górników — to jednak każdy dzień strajku przynosi **wzrost momentów politycznych.**

W świadomości każdego robotnika, a tem więcej robotnika zrzeszonego w związku zawodowym wszelka akcja, zmierzająca do **zniszczenia urządzeń fabrycznych, a tem samem do podcięcia jego warsztatu pracy jest akcją niedopuszczalną.** Dlatego też wzywania do wycofania obsługi z kopalń **nie spotykają się z poparciem górników, którzy zdają sobie sprawę, że tego** rodzaju hasła mogą szerzyć wyłącznie jednostki, działające na szkodę interesów robotniczych. Trzeba podkreślić, że wskutek zmniejszonej konsumcji węgla na rynkach wewnętrznych, **normalne jego kontyngenty na miesiąc luty są już wyczerpane.** Przydziały konwencyjne zostały wyczerpane jeszcze przed wybuchem strajku. Z tego też względu strajk ten nie **przynosi przemysłowcom żadnych strat.** Akcja strajkowa w tego rodzaju sytuacji idzie raczej po linji utajonych zamierzeń przemysłowców, a dalsze trwanie jej bynajmniej nie prowadzi do zwycięstwa górników, — może natomiast przyczynić się do osłabienia ich siły i wzmocnenia interesów przemysłowców. Z tej paradoksalnej sytuacji w chwili obecnej — zdaniem naszem — zdrowy instynkt każe widzieć jedną drogę wyjścia, mianowicie **zwrócenie się do rządu o interwencję,** celem pośrednictwa w zlikwidowaniu zatargu.

Zmiany personalne w Radzie Banku Polskiego

W związku z ukończeniem kadencji **w roku** 1931 ustępują z Rady Banku Polskiego następujący członkowie: Zygmunt Chrzanowski, Alfred Falter i Andrzej Wierzbicki. Rada Banku na najbliższem walnem zgromadzeniu akcjonarjuszów wystąpi z wnioskiem ponownego ich wyboru.

Na miejsce zmarłego członka Rady śp. Jana Zaglenicznego ma wejść do Rady p. Edward Natanson, a do komisji rewizyjnej Banku, w związku z ustąpieniem p. Emila Huperta wejdzie p. Władysław Heinrich.

Dodatkowe kredyty

W dzienniku Ustaw Nr. 12 z dnia 19-go bm. ogłoszone zostały ustawy o dodatkowych kredytach na okresy budżetowe: 1929-30, 1930-31 i 1931-32.

Dodatkowy kredyt na rok 1931-32 w wysokości 300.000 zł przeznaczony jest na budowę nowych linij kolejowych i pokryty zostanie z oszczędności, uzyskanych w wydatkach przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe".

Ekspert Ministerstwa Skarbu w Gdańsku

W związku z wystąpieniem rządu polskiego z 15 września ub. r. do Wysokiego Komisarza Ligi Narodów w Gdańsku **w sprawie** nieposzanowania przez to miasto umów **polsko-gdańskich,** występować będzie, jako **ekspert** ministerstwa skarbu przed Wysokim Komisarzem Ligi Narodów mecenas **Aleksander Tempel.**

W zgodzie z Konstytucją i Konkordatem

Odpowiedź przedstawicieli Rządu i prezesa BBWR. posła Sławka na list Episkopatu

W toku generalnej dyskusji w sejmowej Komisji oświatowej nad projektem ustawy **o szkołach** prywatnych pos. Korneck: (Kl. Nar.) zaznajomił Komisję z listem ks. Kardynała Kakowskiego i Ks. Kardynała Hlonda, w którym Dostojnicy Kościoła wysunęli szereg zastrzeżeń w stosunku do projektu ustawy o szkolnictwie. List ten w formie memorjału otrzymali również przedstawiciele Rządu i Kluby poselskie. M in. czytamy w tym liście:

„Co do projektu ustawy o ustroju szkolnym powiedziano: że szkoła ma dawać wyrobienie religijne, moralne, umysłowe i fizyczne. Episkopat zastrzega się, że o ile chodzi o katolików, **wyrazy „wyrobienie religijne i moralne" powinny być rozumiane** w **znaczeniu wychowania religijnego** i **religijno-moralnego w myśl Kościoła.** Projekt zaś **ustawy o szkołach** niepaństwowych **wprowadza do szkolnictwa niepaństwowego, a zatem także** do szkolnictwa, przez Kościół i osoby prawne kościelne prowadzonego, tak wielkie pogorszenie stanu rzeczy, że Episkopat widzi się zniewolony zwrócić się w tej kwestji do Rządu. Projekt tej ustawy, nadając Ministrowi Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego nieograniczone **pełnomocnictwa** nie tylko w dziedzinie **zakładania** nowych szkół prywatnych **ale także** w dziedzinie bytu szkół dotychczasowych, jak i uzależnia zakładanie i prowadzenie szkół prywatnych od uznania każdorazowej państwowej władzy szkolnej. **Kościół** Katolicki jest **szczególniej zainteresowany** w sprawie **powyższej,** ponieważ w ramach jego istnieje cały szereg typów szkół prywatnych, **służących potrzebom Kościoła oraz jego wiernych, a koniecznych do prawidłowego życia Kościoła Katolickiego w Polsce."**

Oświadczenie wiceministra Pierackiego

W związku z tem p. wiceminister oświaty Pieracki dał szereg wyjaśnień na posiedzeniu Komisji, stwierdzając w odpowiedzi na wywody opozycyjnych mówców **że ustawa** nie zawiera żadnych sprzeczności z Konstytucją.

Siła Państwa — mówił p. wiceminister — będzie polegała nietylko na wychowaniu obywatelskiem, lecz także **na głębokiem wyrobieniu religijnem** i to nie czysto zewnętrznem, lecz głęboko tkwiącem w duszy każdego dziecka. Słuszną jest rzeczą, że episkopat broni praw kościoła i jego szkolnictwa, które jemu podlega. Gdyby jednak ze strony episkopatu zwrócono się do ministerstwa wcześniej, a można to było uczynić, bo projekt był już dość dawno znany, — to napewno, mimo życzeń przedstawicieli niektórych klubów, byłby episkopat listu nie wysyłał. Żaden z artykułów **projektu** w **niczem nie podważa uprawnień kościoła.** Biskupi mogą być spokojni, gdy chodzi o los wychowania religijnego. Niema także żadnej sprzeczności **z konkordatem i konstytucją.**

List prezesa BBWR pos. Sławka

W związku z tym listem-memorjałem prezes BBWR pos. Walery Sławek wystosował do ks. Kardynała Kakowskiego i ks. Kardynała Hlonda pismo następującej treści:

— „Wasza Eminencjo!

Zastrzeżenia i obawy Waszych Eminencyj, wyrażone imieniem Polskiego Episkopatu w piśmie z dnia 16 lutego br. Nr. 164-32 a spowodowane rządowemi projektami ustaw: o ustroju szkolnictwa i o szkołach niepaństwowych, rozważyłem dokładnie i z całem **poczuciem współodpowiedzialności za należyte zorganizowanie wychowania przyszłych pokoleń.** To rozważenie umocniło mnie w przekonaniu, że BBWR z całym spokojem może popierać **nadal wspomniane** projekty **Rządu.** Są one bowiem tylko dalszem rozwinięciem zasad, wyrażonych w art. 117 Konstytucji, jeśli chodzi o szkolnictwo prywatne i art. 120, jeśli chodzi o kierownictwo i nadzór nauki religji w szkołach.

W szczególności mam zaszczyt ująć moje stanowisko w sprawach, w **piśmie tem** poruszonych, jak następuje:

1) Zastrzeżenie dotyczące interpretacji słów: „wyrobienie religijne" w stosunku do dzieci katolickich, jakkolwiek merytorycznie nie nasuwa wątpliwości, formalnie jednak wydaje się zbyteczne, sprawę tę bowiem regulują dostatecznie postanowienia Konstytucji (art. 120), oraz Konkordatu (art. XIII). Postanowień tych ustawa o ustroju szkolnictwa nie znosi i znosić nie może. Jeżeli nie powtarza ona explicite odnośnie nauki religji tego, co powiedziano w ustawach ogólnych, to dlatego, że ze względów legislacyjnych jest to zbyteczne, a nadto dlatego, że obejmując sprawę ustroju szkół przeznaczonych dla młodzieży różnych wyznań, ustawa ta musi takie rzeczy, jak cele ustroju i t. p. formułować ogólnie, inaczej bowiem wprowadzając postanowienia zbyt szczegółowe, musiałaby mówić o każdem z wyznań z osobna.

2) W postanowieniach projektu ustawy o szkolnictwie niepaństwowem nie widzę również nic sprzecznego z postanowieniami Konstytucji i Konkordatu. Każda ustawa szczegółowa rozwija zasady ogólne, zawarte w ustawach ogólnych, postanowienia ustawy o szkolnictwie niepaństwowem są też niewątpliwie tylko rozwinięciem odnośnych postanowień Konstytucji (art. 117), jak i stosowanej dotychczas praktyki. Są one również zgodne z duchem Konkordatu (art. 11-13). Wyjątkowe uprawnienia, przyznane Kościołowi Katolickiemu w Konkordacie, jak również zastrzeżone tam uprawnienia Państwa, **stanowią gwarancję, że postanowienia ustawy o szkolnictwie niepaństwowem nie będą w interesie obu stron interpretowane na niekorzyść szkół prowadzonych przez Kościół Katolicki lub osoby prawne kościelne, zgóry bowiem należy wyłączyć możliwość łamania postanowień Konkordatu czy to ze strony Państwa, czy też ze strony Kościoła.**

Pozwalam sobie wobec powyższego wyrazić głębokie przekonanie, że obawy, podyktowane niewątpliwie troską Waszych Eminencyj o dobro młodzieży katolickiej, **nie znajdują potwierdzenia ani w świetle analizy prawnej projektów obu ustaw, ani też w świetle istotnych tendencyj Rządu.**

Przy sposobności raczy Wasza Eminencja przyjąć wyrazy mojej głębokiej czci i poważania (—) **Walery Sławek."**

Dowiadujemy się, że pismo w tej samej sprawie wystosował do Episkopatu Polskiego minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego, Janusz Jędrzejewcz.

Pomorze w hołdzie Ojcu Św.

W dziesięciolecie pontyfikatu Piusa XI.

Dziesięciolecie panowania Jego Świątobliwości Papieża Piusa XI obchodziło Pomorze nadzwyczaj uroczyście. We wszystkich parafjach miejskich i wiejskich odbyły się solenne nabożeństwa, wieczornice i akademje. Na czele kroczyła stolica diecezji Pelplin. W sam dzień koronacji odbyła się akademja w Seminarjum Duchownem o bogatym bardzo programie. Zaszczycił ją swą obecnością JE. Ks. Biskup Dr. Okoniewski, Ordynarjusz diecezji, który w natchnionem przemówieniu zobrazował w kilku rysach wielkość Piusa, wznosząc na jego cześć okrzyk, podchwycony entuzjastycznie przez zebranych.

W niedzielę, dnia 14 bm., jako w „Dzień Papieski" odprawiło się uroczyste nabożeństwo w katedrze, celebrowane przez JE. Ks. Biskupa Sufragana Dominika w obecności JE. Ks. Biskupa Ordynarjusza i Wojewody Pomorskiego, p. Kirtiklisa. Olbrzymia gotycka świątynia, przepełniona po brzegi wiernymi, rozbrzmiewała potężnemi akordami wspaniałego Te Deum. Po tej wspólnej modlitwie za Ojca Św. złożyło Mu społeczeństwo pelplińskie publiczny hołd w czasie wieczornej akademji. — Otworzył ją JE. Ks. Biskup Ordynarjusz przepięknemi słowy o działalności Papieża w Polsce. Przemówienie to wywołało żywiołowe okrzyki na cześć polskiego Ojca Św.

Dłuższy referat, piękne deklamacje i nieprzeciętne popisy koncertowe chóru katedralnego jakoteż orkiestry Związku Kolejarzy z **Tczewa,** wypełniły bogaty program wieczornicy. Uczestnicy wyszli z niej z ożywioną i utrwaloną miłością i przywiązaniem do ukochanej osoby Jego Świętobliwości.

Szczytno centralą niemieckich przygotowań lotniczych

Szczycieński ośrodek lotniczy rozwija wytężoną działalność w dziedzinie przygotowania lotniczego szerokich warstw społeczeństwa cywilnego. Ostatnio dokonano tam poświęcenia dwóch nowych aparatów szkolnych pod nazwą „Dinort" i „Rittmeister Roehre". Dalsze aparaty są w przygotowaniu.

Akcja szczycieńska cieszy się wybitnem poparciem niemieckich władz państwowych. Prezydent rejencji olsztyńskiej udzielił np. szczycieńskiemu związkowi lotniczemu („Ortelsburger Verein fuer Luftfahrt") zezwolenia na urządzanie w lutym i marcu 1932 publicznych zbiórek na budowę aparatów na terenie miast: Szczytna, Wielbarka, Pasymia, Wiborka, Biskupca i Ządzborka.

Jeśli sobie uświadomimy, że Szczytno jest oddalone w linji powietrznej od Warszawy o stotrzydzieści km, to fakt tak żywych przygotowań lotniczych w Szczytnie nabierze specjalnego posmaku.

Delegacja P. O. W. u P. Prezydenta Rzplitej

Pan Prezydent Rzplitej przyjął na Zamku delegację zrzeszenia członków P. O. W. — Wschód (K. N. III) z prezesem mjr. Władysławem Ziemiańskim na czele.

Delegacja wręczyła popiersie Marszałka Piłsudskiego odlane z bronzu, jako dar imieninowy dla P. Prezydenta. Pan Prezydent interesował się żywo pracami P. O. W. — Wschód i w dłuższej rozmowie informował się szczegółowo o obecnej działalności tej organizacji, chlubnie zasłużonej w okresie walk o niepodległość.

W dwóchsetną rocznicę urodzin Waszyngtona

W poniedziałek, dnia 22 bm. w dwóchsetną rocznicę urodzin Waszyngtona, ambasador Stanów Zjednoczonych A. P., p. Willys, wydaje w salonach ambasady przyjęcie, w którem wezmą udział przedstawiciele rządu, ciał ustawodawczych, korpusu dyplomatycznego, świata politycznego, członkowie kolonji amerykańskiej oraz przedstawiciele sfer naukowych i artystycznych.

Wojna na Dalekim Wschodzie

200 tys. armja japońska w ofenzywie

Zgodnie z zapowiedzią wojska japońskie zaatakowały Chińczyków na szerokim froncie na zachód od Cza-Pei, na odcinku Hong-Kiu. — Ofenzywa skierowana została przeciw Kiang-Wan, położonemu w odległości 2 mil na północ od Hong-Kiu. Japończycy posuwają się wciąż naprzód, zyskując stopniowo na sile.

BOMBARDOWANIE CHIŃSKICH POZYCYJ

Jednocześnie z rozpoczęciem ofenzywy, samoloty japońskie bombardowały gwałtownie pozycje chińskie. Wojska Czang-Kai-Szeka, na które Japończycy skierowali atak, stawiają zaciekły opór. Artylerja pracuje z obu stron. — Atak japoński na Kiang-Wan jest wstępem do ataku na **Cza-Pei, który jest głównym celem w planach kampanji japońskiej.** Tysiące Chińczyków z pośród ludności cywilnej w okropnych warunkach pozostaje jeszcze w Cza-Pei, inni porzucają zburzone domostwa i, nie mając dokąd się schronić, zapełniają przystań między Cza-Pei i koncesją międzynarodową.

Chińczycy nie rozporządzając armatami przeciwlotniczemi, **odpowiedzieli ogniem karabinów maszynowych.** Rozpoczęła się legularna walka. Japońskie samoloty bombowe obrzucały **Klangwan i Czapei** bombami.

Bezpośrednio potem piechota japońska wmaszerowała **na obwarowany** plac wyścigowy, **dotarła do Kiangwan,** ale po krótkiej lecz zaciętej i krwawej walce zmuszona została przez wojska chińskie do odwrotu. **Także i atak japońskich tanków pozostał** bezskuteczny.

PO ODRZUCENIU ULTIMATUM.

Przy ocenie sytuacji militarnej, jaka się wytworzyła na Dalekim Wschodzie po odrzuceniu ultimatum przez dowództwo chińskie, francuscy rzeczoznawcy wojskowi biorą pod uwagę, iż **Japończycy rozporządzają w chwili obecnej 200 tysiącami żołnierzy** oraz **potężnym materjałem artyleryjskim,** zwłaszcza armatami 75 i 153 mm. oraz tankami. Teren jednak pocięty jest licznemi polami ryżowemi oraz drenami do zaopatrywania w wodę plantacji. Co więcej, — teren ten jest pokryty niezliczoną ilością pagórków i mogił, które utrudniają posuwanie się tanków i armat.

Z drugiej strony jest rzeczą niemożliwą używanie ciężkiej artylerji w Cza-Pei z powodu bliskiego sąsiedztwa koncesji międzynarodowej.

Armja kantońska liczy, po otrzymaniu posiłków 45.000. W ostatnich czasach otrzymała ona kilka baterji artylerji ciężkiej i lekkiej.

„**Kölnische Zeitung**" omawiając ostatni apel do Japonji, twierdzi, że wyraźnego sformułowania noty domagali się przedewszystkiem **przedstawiciele Francji i Polski.** Dziennik twierdzi, że o ile chodzi o Francję, **oznacza to zerwanie z polityką Briand'a, co musiało nastąpić, bo byłoby dziwnem gdyby Francja,** która **proponuje wyposażyć Ligę w siłę, narażała tymczasem na szwank jej autorytet.**

Dreadnought powietrzny



Gigantyczny ten samolot do zrzucania bomb, zbudowany dla armji francuskiej, poruszany przez 4 silniki, zaopatrzony jest w 9 karabinów maszynowych i może zabrać 2500 kg materjału wybuchowego i bomb. Promień jego zasięgu wynosi 1000 klm. Pod kadłubem giganta powietrznego znajduje się specjalna gondola dla obsługi przyrządu do zrzucenia bomb

Na 3241 lat — 268 lat panował pokój

Z 8000 traktatów wieczystych — każdy trwał przeciętnie 2 lata

Przedstawiciele Polskiej Komisji współpracy prawniczej międzynarodowej w ten sposób formułują aktualne zagadnienia skutecznej ochrony pokoju.

— Równolegle do poczynań na terenie polityki międzynarodowej — przez cały okres ostatnich lat różne międzynarodowe koła prawnicze, zarówno jak i międzynarodowe organizacje polityczno-społeczne (np. ostatnio XXVII Konferencja Unji Międzyparlamentarnej, na której Polskę reprezentował wicemarszałek Sejmu, prof. Wacław Makowski) — pracowały nad pogłębieniem zagadnienia pokoju i zabezpieczeniem pokoju. Prace te miały za przedmiot sformułowanie tez do **prawa karnego międzypaństwowego**, materjalnego, ustrojowego i procesowego.

Należy wymienić przedewszystkiem prace Międzynarodowego Zrzeszenia Prawa Karnego, które w r. 1930 wyłoniło specjalną komisję dla opracowania całego systemu prawa karnego międzypaństwowego — materjalnego, które to opracowanie mogłoby się stać podwaliną przyszłego **Kodeksu Karnego Międzypaństwowego.** Komisja ta posunęła już dość daleko swe prace.

— Jakie czyny, czy wystąpienia komisja specjalna zakwalifikowała do rzędu t. zw. przestępstw międzypaństwowych?

— Wymienimy najważniejsze. A więc — **ogłoszenie sfałszowanych dokumentów dyplomatycznych** celem zaostrzenia sytuacji międzynarodowej; **pogróżki wojenne i odwetowe w mowach mężów stanu i członków rządu; agitacja wojenna**, jeżeli osiągnęła skutek — (w przeciwnym razie ściganie tego przestępstwa winnoby, jak to już w art. 111 projektu nowego polskiego Kodeksu Karnego przewidziane zostało, ulegać represji sądów krajowych poszczególnych państw, bez względu oczywiście na miejsce popełniania przestępstwa i obywatelstwo sprawcy); **ogłoszenie wojny napastniczej** przez szefa rządu — (jako przykład i precedens zarazem w tym względzie możnaby wymienić osobę Wilhelma II, b. cesarza Rzeszy Niemieckiej); czyny jednostek, względnie **całych grup, zmierzające do oderwania części terytorjum danego państwa** lub skierowane **przeciwko niepodległości państwa.**

Kwestja zapewnienia należytej egzekutywy stanowi bodajże istotę zagadnienia. To też na początku obrad komisji specjalnej pojawił się projekt utworzenia **międzynarodowej siły zbrojnej**, jako organu, mającego zapewnić pokój i posłuszeństwo wobec wyroków Międzynarodowego Trybunału Karnego.

Na zasadzie badań naukowych można stwierdzić, że ochrona pokoju i traktatów pokój zabezpieczających jest rzeczą na tyle trudną, iż — jak to wykazały obliczenia historyków — w czasie ostatnich 3421 lat istnienia ludzkości i świata — **3153 LATA BYŁY LATAMI WOJNY, A TYLKO W CZASIE 268 LAT PANOWAŁ POKÓJ NA ZIEMI.** Co zaś dotyczy poszanowania traktatów, to okazuje się, że przy ogólnej liczbie około **8000 zawartych** w tym **czasie traktatów**, — które uroczyście ogłaszano, jako wieczyste — każdy z nich trwał przeciętnie 2 — **wyraźnie dwa lata!**

W świetle tych cyfr należy więc mówić nietyle o realiźmie, ile o konieczności przedsiębrania wszelkich wysiłków, mających na celu ochronę tego tak niezmiernie drogocennego, a niestety tak dotychczas rzadkiego dobra ludzkości, jakim jest **P O K Ó J!**

Działalność Banku Polskiego

w porównaniu z zagranicznemi bankami centralnemi

Porównanie bilansu Banku Polskiego z końca 1930 roku z analogicznym bilansem z roku poprzedniego wskazuje na to, że działalność Banku Polskiego w ciągu okresu całorocznego znacznie różniła się w swych głównych linjach od działalności większej części pozostałych banków centralnych.

Przedewszystkiem pewne zmniejszenie się portfelu wekslowego Banku Polskiego w roku poprzednim wyraźnie odbija od znacznego **zwiększenia się rozmiarów akcji kredytowej** wielu innych banków centralnych, a w szczególności banków: Niemieckiego, Węgierskiego, Czechosłowackiego, Austrjackiego, Jugosłowiańskiego i banków federalnych Stanów Zjednoczonych A. P. Z pośród europejskich banków centralnych tylko we Francji i Szwajcarji banki centralne miały możność zmniejszania rozmiarów udzielanych kredytów wekslowych, gdyż pozwalał im na to **napływ kapitałów do banków prywatnych.** Ograniczenie ekspansji kredytowej Banku Polskiego jest wyrazem jego polityki, zmierzającej do dyskontowania jedynie pierwszorzędnego materjału wekslowego i do utrzymania **wysokiego pokrycia kruszcowo-dewizowego obiegu banknotów.** W związku z tem, Bank Polski w ślad za zmniejszeniem się swej rezerwy obniżył w ciągu ostatniego roku wysokość obiegu banknotów o 110 miljonów złotych. Ten fakt, również wyraźnie różni Bank Polski od szeregu innych banków centralnych, które zwiększyły obieg banknotów. Pokrycie obiegu natychmiast płatnych zobowiązań przez rezerwy kruszcowo-dewizowe obniżyło się w Banku Polskim zaledwie o 1/8 część z 55% na 48%, gdy tymczasem, za wyjątkiem nielicznych wypadków, w innych bankach pokrycie to obniżyło się wydatnie: w Niemczech o połowę, w Czechosłowacji, na Węgrzech i w Austrji o 1/3, w Stanach Zjednoczonych o 1/7 część.

Analiza porównawcza ostatnio ogłoszonego dorocznego bilansu Banku Polskiego w zestawieniu z bilansem z roku poprzedniego, pozwala zorjentować się we wpływie różnorodnych przejawów życia gospodarczego ostatnich czasów, na stan interesów naszego banku centralnego.

Apel delegata Polski z przed 500 lat

Genewa entuzjazmuje się polską tezą o rozbrojeniu moralnem

W Genewie odbył się wielki bankiet, zorganizowany przez komitet dla rozbrojenia moralnego. Bankiet zgromadził licznych przedstawicieli różnych delegacyj na konferencję rozbrojeniową, przedstawicieli organizacyj międzynarodowych, szereg wybitnych osobistości międzynarodowego świata politycznego i naukowego. Przybywającego w czasie bankietu min. Zaleskiego, któremu towarzyszył szef gabinetu min. Szumlakowski obecni powitali żywemi oklaskami.

Z pośród wygłoszonych przemówień należy wyróżnić wystąpienie **profesora szwajcarskiego p. Bouvier**, który w gorących słowach wyrażał się o „**szeroko zakrojonym programie pokojowym Polski**", zapewniając mu całkowite poparcie szwajcarskich kół uniwersyteckich.

Sekretarz Unji Międzyparlamentarnej poseł norweski Lange podkreślił **zupełną zgodność pomiędzy polskim projektem rozbrojenia moralnego** i celami, do których zmierza **Unja Międzyparlamentarna.**

Następnym mówcą była **senatorka Hubicka**, która przedstawiła sposób, **w jaki naród polski pojmuje rozbrojenie materjalne i moralne.** Pani Hubicka ujęła też **głębokie zamiłowanie narodu polskiego do pokoju** w słowach, które znalazły żywy oddźwięk wśród zebranych.

Z pośród innych mówców wspomnieć wreszcie należy o **redaktorze Girard, który w imieniu Związku Prasy Zagranicznej Szwajcarji** zapewnił p. min. Zaleskiego, iż prasa międzynarodowa z całym zapałem poświęci się wysokiemu ideałowi **współpracy międzynarodowej i stabilizacji pokoju, które są istotnemi celami polskiej inicjatywy w sprawie rozbrojenia moralnego.**

Tego samego dnia odbył się wieczór odczytowy pod przewodnictwem prezydenta Mottego. Prof. de Reynold z Berna oświetlił praktyczne **możliwości realizacji rozbrojenia moralnego.** Opierając się na propozycji rządu polskiego, mówca wskazał na konieczność podpisania konwencji, proponowanej przez Polskę w dziedzinie podręczników szkolnych, kinematografji i t. d.

Ostatni mówca prof. Halecki, nawiązując do przemówienia, wygłoszonego przez **delegata polskiego na kongresie w Arras w r. 1435**, w którym zawarty był apel o wyzbycie się ducha wojennego, podkreślił **wiekowe tradycje Polski w dziedzinie rozbrojenia moralnego.** Następnie prof. Halecki omówił znaczenie rozbrojenia moralnego, które jest metodą codziennej wytrwałej, twórczej pracy na rzecz organizacji pokoju.

Prezydent Motta zakończył wieczór, wyrażając nadzieję, że o Konferencji Rozbrojeniowej będzie można kiedyś powiedzieć, iż **zrealizowała apel delegata Polski na kongresie z przed 5-ciu wieków.**

Alarmy i prowokacje wschodnio-pruskie

Planują dalszą walkę z organizacjami polskiemi

Cała prasa wschodnio-pruska z wyjątkiem centrowej zamieszcza w dalszym ciągu alarmujące artykuły o grożącem rzekomo lada chwila wkroczeniu wojsk polskich do Prus Wschodnich, malując w podniecających słowach niebezpieczeństwo polskie i napadając **równocześnie na ruch polski na Mazurach.**

Dwie księgarnie w Olsztynie wystawiły w swych oknach wystawowych reklamy powieści „Ueberfall in Ostpreussen", przedstawiającej napad polski na Prusy Wschodnie. Napisy: Wojska polskie przekroczyły dziś w nocy granicę Prus Wschodnich" i mapy, obrazujące przebieg działań wojennych, wywołały wielką sensację w mieście i w ogromnym promieniu w całej okolicy. **Obecnie reklamy te przeniesiono na wioski.** W wielu wypadkach ludność uwierzyła w autentyczność pogłosek, które rozniosły się z ogromną szybkością, szerząc powszechne zamieszanie.

„Stahlhelm" usiłuje wykorzystać nastroje, **potęgując swą akcję werbunkową.** W szeregu wiosek urządza on ćwiczenia wojskowe dla młodzieży **w wieku poborowym.** Partje nacjonalistyczne chcą znów wykorzystać te alarmy do walki z organizacjami polskiemi podczas zbliżających się wyborów do sejmu pruskiego.

Opinja węgierska

o prześladowaniu Polaków w Prusiech

Dziennik budapeszteński „Nemzeti Ujsag" zamieszcza korespondencję z Wrocławia pt. „Krwawe prześladowania Polaków w Prusach Wschodnich". „Nemzeti Ujsag" podaje szczegółowy opis ostatnich zajść na terenie Prus Wschodnich i donosi, że wypadki w Jedwabnie i Dębowcu odbiły się **głośnem echem nietylko w Polsce, ale i zagranicą.**

Dziennik pisze o apelu polskich związków społecznych w sprawie gnębienia szkolnictwa polskiego na terenie Niemiec, które zwróciły się do pokrewnych związków międzynarodowych i Ligi Narodów i kończy artykuł słowami: „Nie możemy pominąć milczeniem faktu, że „Deutsche Allgemeine Ztg." oczerniła niedawno Węgry, zarzucając im gnębienie mniejszości niemieckiej. Gdy ktoś oskarża niewinnego, to przedewszystkiem powinien u siebie zrobić porządek".

Tajemnice jasnowidza inż. Ossowieckiego

Szczegóły rewizji i dochodzeń władz śledczych

Wiadomość o rewizji jakiej dokonały władze sądowo śledcze cywilne i wojskowe w *mieszkaniu słynnego jasnowidza inż. Stefana Ossowieckiego w Warszawie*, wywołała niezwykłe poruszenie.

Nazwisko in. Ossowieckiego szeroko jest znane warszawskiej publiczności w związku z jego niezwykłym *darem odgadywania myśli ludzkich i widzenia na odległość.* Słynne są jego odkrycia w rozmaitych zawiłych sprawach jego głośne przewidywania i proroctwa o których tak wiele się mówiło.

Inżynier Stefan Ossowiecki nietylko dzięki swoim niezwykłym właściwościom, ale również dzięki świetnym koligacjom i wyrobionym stosunkom towarzyskim, ceniony był i mile widziany w najbardziej wytwornych i zamkniętych towarzystwach oraz wśród najwyższych sfer rządowych

W ostatnich czasach do wiadomości władz sądowo - śledczych doszło, że inż Stefan Ossowiecki wykorzystując swoje rozgałęzione stosunki w kołach urzędowych *usiłuje załatwiać rozmaite sprawy na rzecz prywatnych firm i osób.. Pozatem* stało się wiadomem, że inż. Ossowiecki *pobiera wysokie wynagrodzenia za interwenjowanie w urzędach i przedsiębiorstwach państwowych i samorządowych.* — Co więcej, poczęły wpływać doniesienia, iż inż. Ossowiecki zawiera formalne umowy, w których zaciąga zobowiązania na załatwianie rozmaitych spraw za zgóry ustalonem wynagrodzeniem.

Gdy w ostatnich dniach dowiedziano się o sprawie p. Fuksowicza, właściciela majątku ziemskiego Ławica pod Poznaniem, władze prokuratorskie uznały, że nadszedł stosowny moment do wkroczenia i miarodajnego ustalenia, czy krążące pogłoski o działalności inż. Ossowieckiego mają realne podstawy.

Co się zaś tyczy zarzutów osnutych na tle sprawy majątku Ławica — to rzecz miała się tak:

Ławica — własność p. Fuksowicza — w czasie jego nieobecności podczas wojny, przejęta została przez władze wojskowe pod zarząd przymusowy. Znajdują się tam objekty wojskowe, jak wytwórnia samolotów, hangary, wyższa szkoła pilotażu itp. urządzenia wojskowo - lotnicze.

Po powrocie p. Fuksowicz czynił starania o zwrot majątku. Zwrócił się z tem do p. Ossowieckiego, prosząc go, by mu w tem dopomógł. Za przeprowadzenie ewent. sprzedaży majątku ministerstwa spraw wojskowych za cenę 3 miljonów złotych, bądź też zamiany Ławicy na inny majątek państwowy czy też wreszcie zwolnienie od przymusowego zarządu, p. Ossowiecki miał przyobiecane od p. Fuksowicza 60000 złotych.

W trakcie podjętych starań, w lipcu 1929 roku majątek Ławica został zwolniony z pod przymusowego zarządu. P. Fuksowicz, ucieszony takim obrotem sprawy nie myślał już o panu Ossowieckim i o obiecanych dlań pieniądzach. Jasnowidz zaś nie przewidział takiego obrotu rzeczy. Twierdził stanowczo, że to za jego wstawiennictwem majątek zwolniono z pod przymusowego użytkowania i domagał się przyobiecanej gotówki.

Dochodzenie władz w tym kierunku ma ustalić, czy istotnie inż Ossowiecki „pomógł" w tej sprawie Fuksowiczowi Wiadomości, jakoby na tle pretensyj p. Ossowieckiego miał się odbyć jakiś sąd polubowny, nie odpowiadają prawdzie

Prócz sprawy Ławicy, dochodzenie, — jak słychać, jest w trakcie ustalania rozmiarów ingerencji p. Ossowieckiego w wielu innych jeszcze sprawach, gdyż wykorzystywał on swoje wpływy pod pozorem jasnowidztwa, które otwierało mu salony, nieraz bardzo nie dostępne

W czasie rewizji, która prowadzona była niezwykle skrupulatnie, znaleziono cały szereg dokumentów, stwierdzających że inż. Ossowiecki istotnie zawierał umowy z różnemi osobami, na zasadzie których zobowiązywał się do pozytywnego załatwienia rozmaitych zawiłych spraw na terenie urzędu i przedsiębiorstw państwowych oraz samorządowych. M. in. znaleziono umowę na 60 tys. zł., które miały być wypłacone inż. Ossowieckiemu tytułem prowizji za przeprowadzenie transakcji między ministerstwem skarbu a pewnym obywatelem ziemskim który usilnie zabiegał o sprzedaż swego majątku. Inż Ossowiecki miał pobierać pewne sumy zgóry tytułem kosztów, związanych z załatwianiem transakcyj i interwencyj. Umowy inne, zawierane przez inż. Ossowieckiego w podobnych sprawach, również sięgały bardzo znacznych sum, idących w dziesiątki tysięcy złotych.

W chwili wkroczenia władz do mieszkania inż. Ossowiecki był wielce uprzejmy.

Gdy na biurku jeden z przedstawicieli władz znalazł kilka listów nieodpieczętowanych, inż. Ossowiecki oświadczył, że bez otwarcia kopert może za pomocą jasnowidzenia odtworzyć treść wspomnianych listów. Nie zgodzono się oczywiście na to i poczęstowano taką uwagą:

— A czy pan też przewidział naszą wizytę u siebie?

Na to pytanie jasnowidz nic nie odpowiedział, jeno niechętnie przystąpił do odpieczętowania kopert

KRONIKA

Wtorek 23 lutego

BYDGOSZCZ

Kalendarzyk rzym.-kat.

Poniedziałek St. św. Piotra
Wtorek Damjana

— **Dyżur nocny aptek** do dnia 22 bm. włącznie pełnią: Apteka pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia 6, tel. 50 i Apteka pod Koroną, ul. Dworcowa 74, tel. 8-01.

— **Muzeum Miejskie** przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10 do 16, w niedzielę i święta od 11 do 14. Obecnie w Muzeum zbiorowa wystawa obrazów prof. Bartla z Poznania.

TEATR MIEJSKI.

Wtorek: „Miód kasztelański“, komedja Kraszewskiego.

Środa: „Chory z urojenia“, komedja Moliera.

„Ich Synowa“ Grzymały-Siedleckiego w Teatrze Miejskim.

W przyszłym tygodniu, w sobotę, 27 bm. wchodzi na repertuar najnowsza komedja wybitnego pisarza Adama Grzymały-Siedleckiego „Ich Synowa“. Wszystkie sztuki tego mistrza scenicznego cieszyły się na wszystkich scenach rozgłośnem powodzeniem. Akcja „Ich Synowa“ rozgrywa się w czasie powojennym, w środowisku warszawskiem. Sztukę cechuje niebywała żywość akcji, humor pierwszorzędny, właściwy autorowi i to z tak wielkim darem naszkicowane umiejętnie postacie. Kasa zamówień od poniedziałku zaczyna sprzedaż biletów. Na premjerze obecny będzie autor. Reżyseruje K. Korecki.

REPERTUAR KIN.

Kristal — rewelacyjny o niezwykle interesującej treści film dźwiękowy p. t. „Obława w Paryżu“ z uroczą Annabellą i ulubionym Albertem Prejean w rolach głównych. Program uzupełnia najnowszy tygodnik dźwiękowy Foxa.

Nowości — polskie arcydzieło filmowe, opracowane na tle powieści Orzeszkowej p. t. „Cham“

Rewja — „Po wyroku“. Na scenie nowa rewja p. t. „Sensacja w Rewji“.

Marysieńka — „Biały szatan“ i „Rozpętane żywioły“.

Wojskowe — wyświetla w dniach 20 i 21 bm. potężny dramat życiowy na tle stosunków amerykańskich „Przedślubny grzech“.

Corso — film p. t. „Znak Zorry“ z Douglasem Fairbanksem w roli głównej, oraz sensacyjny dramat p. t. „W mocy korsarza“.

Z miasta

— **Związek byłych Uczestników Powstań Narodowych Grupa Bydgoszcz.** Roczne walne zebranie odbędzie się w środę, 24. 2. 1932 r. o godzinie 19-tej w Strzelnicy przy ul. Toruńskiej. Członkowie okażą przy wejściu legitymację członkowską. Zarząd Grupy prosi o liczne i punktualne przybycie.

— **Koło Rodzicielskie przy Gimnazjum Żeńskiem i Szkole Przygotowawczej T. N. S. W.** prosi pp. Członków Koła o przybycie na zebranie, które odbędzie się w Auli Gimnazjum w dn. 24 lutego b. r. o godz. 17-tej.

— **Zebranie III Koła Z. U. K.** W środę 24 lutego r. b. o godzinie 19-tej w lokalu p. Jaśniewskiej ul. Poznańska nr. 34 odbędzie się Roczne Walne Zebranie.

Na porządku obrad sprawozdanie i wybór nowego Zarządu, zaprotestowanie przeciw wszystkim ubocznym dodatkom, uchwalenie rezolucji — memorjału i wybór delegacji do Ministerstwa Komunikacji.

— **Zarząd Polskiego Czerwonego Krzyża** komunikuje, że Walne Zebranie P. C. K. odbędzie się w środę dnia 24 lutego br. o godz. pół 6 w Klubie Polskim ul. Gdańska 145.

— **Ostre strzelanie.** 16 pułk ułanów w dnie 25, 26 i 29. 2. 1932 r. będzie przeprowadzał strzelanie bojowe na strzelnicy boj. 15 Dyw. Piech. w Jachcicach. Drogi w tym kierunku strzeżone będą przez posterunki wojskowe.

Młynarstwo a bezrobocie

Na konferencji odbytej w dniu 20 lutego 1932 roku pod przewodnictwem Inspektora Pracy, przedstawiciele Korporacji Młynarzy powiatów Bydgoszcz, Szubin i Wyrzysk, w sprawie walki z bezrobociem uchwalili, aby wszystkie młyny gospodarcze i handlowe przyjęły dodatkowo do pracy nie zmniejszając u siebie obecnego stanu zatrudnienia robotników przynajmniej po jednym pracowniku na okres od 1 marca do 1-go czerwca 1932 r., z płacą według najniższej kategorji, jaka obowiązuje w danym młynie. Robotnicy zostaną wydelegowani przez właściwy Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy, przyczem pierwszeństwo do otrzymania pracy mają bezrobotni z powiatu na terenie którego znajduje się zakład pracy. Uchwała obowiązuje wszystkich właścicieli i dzierżawców młynów handlowych i gospodarczych powiatów Bydgoszcz, Szubin i Wyrzysk.

Praca strzelecka w powiecie bydgoskim wre

W Zielończynie powstaje nowa placówka Zw. Strzeleckiego

Społeczeństwo tutejsze zwłaszcza obywateli żyjących na wsi, którzy przez pewien czas trwali w bezczynnej apatji, obojętnie słuchając „ultrapatrjotycznych“ przemówień krzykaczy partyjnych różnego autoramentu, obiecujących swym zwolennikom złote góry przebudziło się nareszcie i zrozumiawszy swoje zadania obywatelskie, swój stosunek do państwa, tłumnie opuszcza szeregi rozpolitykowanych szkodników Ojczyzny, by zgodnie stanąć do pracy państwowotwórczej.

I słusznie, bo hydra krzyżacka wyciąga swe pazury po ziemie odwiecznie polskie, — chcąc je zagarnąć dla siebie, a Polaków uczynić niewolnikami germańskich ciemiężycieli.

Do przebudzenia ducha patrjotycznego niemało przyczyniły się wystąpienia różnych Treviranusów, Borahów, Hitlerów, Hugenbergów itp. którzy odkryli przed światem przyłbicę, ukazując prawdziwe oblicze germańskie najeżone krwiożerczemi zębami.

Dziś prawdziwi Polacy zrozumieli groźne niebezpieczeństwo i coraz liczniej garną się pod sztandar, na którym widnieje imię Wielkiego Wodza Marszałka Piłsudskiego, który genjuszem swoim i sercem prawdziwie polskiem gwarantuje nam całość granic Rzplitej. Idea Marszałka Piłsudskiego wsiąka coraz głębiej do serc i dusz Polaków, rozbudzając w nich miłość do ukochanego Wodza. To też nie dziw że Związek Strzelecki, to dziecko Pana Marszałka, wypielęgnowane Jego rycerską dłonią i wykarmione duchem Jego Wielkiego Genjuszu, coraz bardziej się rozwija, rośnie potężnieje..., a zdrowa idea strzelecka zapuszcza głęboko korzenie w tutejszem społeczeństwie. Polacy rozumiejąc, że Związek Strzelecki jest jedyną organizacją, która należycie spełnia swój obowiązek obywatelski względem państwa w czasie pokoju, a przedewszystkiem w czasie wojny siły swoje odpowiednio wyszkolone całkowicie oddaje na obronę kraju, chętnie garną się do szeregów strzeleckich, aby tam nauczyć się całem sercem kochać ojczyznę i w razie potrzeby bronić jej granic. Stąd też coraz więcej powstaje placówek strzeleckich, zwłaszcza wśród ludności wiejskiej. Do szeregu oddziałów które ostatnio powstały w powiecie bydgoskim, przybyła jeszcze jedna placówka.

Mianowicie w piątek 19 bm. odbyło się przy licznym udziale starszych obywateli i całej rzeszy młodzieży przedpoborowej zebranie organizacyjne Oddziału Związku Strzeleckiego w *Zielonczynie* (pow. bydgoski). — Władze miejscowe reprezentowali wójt ob. Malicki, ob Rasmus i nauczyciele okoliczni pp. Pawela, Lubik i Gryczka. Z zarządu powiatowego Związku Strzeleckiego obecni byli prezes powiatowy ob. dyr. Pinkas, komendant ob. porucznik Dońcew i pow. referent wychowania obywatelskiego ob. Porzych. Do zebranych przemówił najpierw powiatowy referent oświatowy Z. S. ob. Porzych, który omówiwszy cele i zadania Związku Strzeleckiego jako organizacji społeczno-wojskowej i podkreśliwszy jego charakter obywatelsko-żołnierski opierający się na prawie strzeleckiem, przedstawił zebranym historję Związku Strzeleckiego od czasu założenia aż do dni obecnych oraz życiorys Twórcy Zw. Strzel. Marszałka Piłsudskiego i nawoływał obywateli by zgodnie stanęli do pracy państwowo — twórczej, poświęcając wolny swój czas na pożyteczne dla siebie i Państwa ćwiczenia w organizacji strzeleckiej.

Następnie przemawiał ob. por. Dońcew. — obrazując prace Zw. Strzel. ze stanowiska wojskowego i nawołując obywateli do zgodnej współpracy z wojskiem. Przemówienie por. ob. Dońcewa nacechowane było głębokim patrjotyzmem i troską o stworzenie silnej armji zapasowej. Wywody obu mówców uzupełnił prezes powiatowy ob. dyr. Pinkas podkreślając charakter apolityczny Związku Strzeleckiego. W dyskusji w której zebrani wypowiadali się goraco za zgodna współpracą państwowotwórczą, członkowie zarządu pow. udzielali rzeczowych i technicznych wyjaśnień.

Zebranie zakończono założeniem oddziału Związku Strzeleckiego do którego zapisało się dużo młodzieży przedpoborowej i starszych obywateli. Nowej placówce życzymy jak najpomyślniejszego rozwoju.

Z plenarnego zebrania Towarzystwa Restauratorów

W czwartek dnia 18 bm. odbyło się w Restauracji „Pod Lwem“ plenarne zebranie Towarzystwa Restauratorów na miasto Bydgoszcz i okolicę, przy obecności prezesa Okręgu p. Palejowskiego i nader licznym udziale członków. Zebranie zagaił prezes p. radca Kocerka, poczem po zatwierdzeniu protokółu z poprzedniego zebrania sekretarz p. Matecki odczytał pisma, które wpłynęły do Zarządu od władz i Centrali Towarzystwa. M. in. Centrala związkowa doniosła, że wszystkie umowy ze Związkiem Kompozytorów Muzycznych zawierać będzie sama, na warunkach dla wszystkich jednakowych, przez co poszczególni członkowie, a specjalnie właściciele sal nie będą narażeni na spłacenie wygórowanych tantjem. Pozatem Centrala poleca przeprowadzenie wśród zatrudnionego personelu redukcji tych jednostek, które mają inne źródło utrzymania, a zatrudnienie w ich miejsce pracowników bezrobotnych, pozbawionych możności bytu. Zatrudnianie młodocianych w wieku do lat 17 jest wzbronione, rzecz prosta — za wyjątkiem terminatorów. Kuchmistrze mogą pracować najwyżej 48 godzin tygodniowo.

Prezes p. radca Kocerka zakomunikował zebranym ostatnią uchwałę Magistratu co do ceny prądu elektrycznego. Jak wiadomo cena prądu ustalona została w wysokości 75,5 grosza za kw. godz. — łącznie z podatkiem.

Wielkie zainteresowanie zebranych wywołała wiadomość prezydjum o warunkach kredytu na wyroby monopolowe, którego Urząd Akcyz i Monopoli, za odpowiedniem zabezpieczeniem (wekslowem) każdemu restauratorowi chętnie udziela. Kredyt ten jest bezprocentowy a więc bardzo dogodny. Jednakże dzięki stosunkowo łatwej możliwości nabywania wyrobów monopolowych, każdy koncesjonowany restaurator obowiązany jest mieć stale na składzie wszelkiego rodzaju wódki. Oczywiście rodzaje luksusowe, na które jest mniejszy popyt, mogą być w mniejszych ilościach, lecz nie powinno ich nigdy zabraknąć.

W wolnych głosach członkowie stawiali pytania co do niektórych wątpliwych kwestyj na co wyczerpujących wyjaśnień udzielali pp prezesi Palejowski i Kocerka. Restauratorzy żalili się, że w pewnych lokalach niekoncesjonowanych (np. jadłodajniach), których liczba obecnie w Bydgoszczy niewspółmiernie wzrosła, sprzedawane są wyroby spirytusowe. „Tajne wyszynki“ stanowią poważną konkurencję dla restauratorów płacących świadczenia podatkowe, gdyż odciągają i tak nielicznych konsumentów. Zebrani postanowili nadużycia te bezwzględnie zwalczać.

Na koniec uchwalono następne zebranie odbyć w lokalu p. radcy Kocerki.

Pogadanka w O. P. K. do O. K.

(x) Powitać należy z zadowoleniem tego rodzaju sposób pracy organizacyjnej, jaki zapoczątkowała Organiz. Przysp. Kobiet do Obrony Kraju. Od zżycia się bowiem wszystkich członków, poznania i zrozumienia zależy siła i prężność organizacji.

Pierwsza tego rodzaju pogadanka odbyła się w świetlicy przy ul. Jagiellońskiej w dniu 17 b. m.

Cel pogadanek przedstawiła przewodnicząca p. Krzyżanowska. W pięknych słowach zobrazowała potrzebę silnej organizacji kobiet do obrony kraju w chwili, kiedy przeżywamy bardzo ważny moment historyczny. Musimy liczyć się z tem, że jesteśmy otoczeni wrogami, którzy czyhają na naszą ziemię. W razie wojny stanąć muszą w zwartym szeregu wszyscy [illegible] Państwa, przyczem kobieta winna być [illegible] z mężczyzną przygotowana do walki. Trzeba zatem odrzucić wszelkie te wady, które gnębią społeczeństwo polskie, a więc zawiść, niezgodę i partyjniactwo i wytworzyć wspólne ideały państwowe. Członkowie organizacji mogą być dumni z tego tytułu i nie powinni zawieść nadziei w chwili decydującej dla Państwa.

Zkolei sekretarka odczytała regulamin, a komendantka nowelę o pracy kobiet w armji w r. 19[illegible] [illegible].

Pozatem poruszono sprawę ustawy o ustroju szkolnictwa, przyczem rozwinęła się dłuższa dyskusja.

Czas upłynął bardzo mile, to też postanowiono urządzać pogadanki połączone z herbatką częściej. Członkinie mogą przynieść robótki, [illegible] czas [illegible] i przyjemnie i pożytecznie.

Co za powietrze — brrr...

W ten mniejwięcej deseń witali się wczorajszej niedzieli ludziska, których nuda, interes, czy obowiązki towarzyskie wyganiały z ciepłych, przytulnych pieleszy domowych. — Trzeba też było niebylejakiego „samozaparcia“ się by na taką aurę ważyć się na ulicę, po której zimny, północny, — huraganowy wprost i do szpiku kości przejmujący wicher hasał bezustannie z nahalną, lodowatą i nieznośną naprzykrzającą się panią zadymką w opętańczo zawrotnym kankanie. Drobny śnieżek, unoszony na falach halnego zgoła wiatru wścibiał się bez pardonu w otwory rękawów i wycięcia odzieży, kłuł poprzez płaszcze i futra, ubrania i suknie zimnemi i mokremi szpilkami grzeszne ciała lekkoduchów, spieszących na pół czarnej do kawiarń lub całą herbatę do znajomych. To też zwłaszcza w godzinach popołudniowych miasto otulone białym całunem śniegu wyglądało jakby wymarłe. Wrogowie miejsko - elektrycznej lokomocji, korzystali z niej w dniu wczorajszym wyjątkowo skwapliwie. Ulice jakby je kto (wiadomo: wiatr i śnieg) wymiótł. Zato teatr, kina restauracje a zwłaszcza kawiarnie pełnosiciñkie. Mimo mizerji raczono się ponczami, arakami, rumem i wódecznością wprost ponad stan a to gwoli uniknięcia jedynie przeziębień, które nagminnem wprost kichaniem awizowały się nieuchronnie. Czyż nie rozkoszni są ludzie z ich swoistą logiką? Wyłażą z ciepłych i zacisznych domów na to psie powietrze mkną skuleni wśród zadymki do kawiarń przemakają do cna i wreszcie znalazłszy się w zadymionym lokalu wlewają w siebie strugi alkoholu, by zapobiedz grypie, której się po drodze „napewno“ nabawić musieli. Rozbrajające!

Ogólne zgromadzenie sprawozdawcze Komitetu Miejskiego L. O. P. P. w Bydgoszczy

W czwartek, dnia 25 b. m. o godz. 19-tej odbędzie się ogólne zgromadzenie sprawozdawcze w Auli Państwowej Szkoły Przemysłowej, ul. Św. Trójcy 37.

Uprasza się Zarządy wszystkich Kół L. O. P. P. na terenie miasta Bydgoszczy o wysłanie swych delegatów.

Zarząd Komitetu Miejskiego L. O. P. P.

Nowy Zarząd Związku Młodych Drogerzystów

W ostatnich dniach odbyło się w Bydgoszczy roczne walne zebranie Związku Młodych Drogerzystów obwodu pomorskiego, przy licznym udziale członków. Po zagajeniu zebrania przez prezesa p. Michlacza i odczytaniu protokółu z ostatniego rocznego zebrania wybrano prezydjum w osobach: pp. Cółkowskiego jako przewodniczącego, Łazarskiego jako sekretarza, oraz Szyperskiego i Bartkowskiego jako ławników.

Jak wynika ze sprawozdań Zarządu, praca w Związku była przez okres całoroczny nader ożywiona, o czem świadczą liczne zebrania plenarne przy prawie 90 proc. frekwencji. Wygłoszono cykl odczytów o treści fachowej i ogólnokształcącej, pozatem urządzono kilka wycieczek krajoznawczych i botanicznych. Rok obrachunkowy zamknięto sumą zł. 6000 zł. saldem zł. 1001,72.

Po udzieleniu Zarządowi absolutorjum przystąpiono do wyboru nowych władz Związku, które ustanowiono w składzie następującym: pp. Drzewickiego jako prezesa, Rigalla — wiceprezesa, Łazarskiego — sekr., Owczarka — zast. sekr., Wawrzona — skarbnika, Pankowskiego — bibljotekarza, oraz Szyperskiego, Wystańskiego i Majerowicza — radnych. Komisję rewizyjną tworzą: pp. Wichłacz, Bartkowski i Stranz. Delegatami na walny zjazd wybrano: pp. Pankowskiego, Stranza i Rigalla. Sąd koleżeński zatwierdzono w składzie: pp. Szyperskiego, Tomczyka i Wichłacza.

4 lata więzienia za szpiegostwo

Zakończenie procesu Kamieńskiego przed Sądem Okr. w Bydgoszczy

Jak pisaliśmy w ostatnim numerze naszego pisma, w **Sądzie Okręgowym w Bydgoszczy** przez dwa dni toczył się proces przeciwko **Sergjuszowi Kamieńskiemu, oskarżonemu o uprawianie szpiegostwa na szkodę Państwa Polskiego.** Niecodzienny ten proces w Bydgoszczy wzbudził tem większe zainteresowanie, że poza publicznem odczytaniem aktu oskarżenia i wyroku, przez cały czas toczył się przy drzwiach zamkniętych.

Szczegóły ujawnione w trakcie przewodu sądowego, a dotyczące zbrojeniowych tajemnic państwowych, nie mogą być podane przez prasę do wiadomości publicznej ze zrozumiałych względów.

Ostatnio w skróceniu podaliśmy motywację aktu oskarżenia, które wynik dwudniowej rozprawy najzupełniej potwierdził. Sąd na podstawie zeznań przesłuchanych świadków dowodowych i odwodowych ustalił następujący stan faktyczny.

W latach od 1920 do 1927 roku Kamieński prowadził w Warszawie własne biuro techniczno-lotnicze, które w rzeczywistości jednak spełniało rolę kurtyny, za którą najbezpieczniej rozwijać się mogła akcja szpiegowska. Kamieński przyjął na Polskę przedstawicielstwo kilku firm zagranicznych na rozmaity sprzęt lotniczy, a przeważnie na motory marki „Mercedes". Miljonowe miasto, jakim jest Warszawa, nie było widocznie dla niego odpowiedniem środowiskiem, w którem mógłby działać bezpiecznie i na szeroką skalę. Tam bowiem czujność władz bezpieczeństwa jest znacznie zwiększona niż gdzieindziej i dlatego bardzo łatwo mogła powinąć mu się noga. Postanowił więc działać na prowincji w nadziei, że będzie tam czuł się znacznie swobodniej i że wyniki tej akcji będą większe. W tym celu pod koniec roku 1927 likwiduje swe przedsiębiorstwo w Warszawie, przyjeżdża do Bydgoszczy i tu prowadzi nadal swe biuro techniczne pod nazwą „Lotnictwo".

Do dzieła zabrał się energicznie i chytrze, jak każdy zresztą szpieg. Nawiązanie znajomości ze znakomitemi osobistościami, przeważnie ze sfer wojskowych, było pierwszą i nieodzowną koniecznością. Wdarł się więc w przednie szeregi oficerskie i towarzyskie naszego miasta, angażując nawet do swego przedsiębiorstwa wysokich emerytowanych oficerów wojsk polskich w charakterze kierowników i sekretarzy biura. Przy pomocy tak szerokich znajomości nawiązał ścisły kontakt z **lotniskiem** bydgoskiem, dla którego przez krótki czas był nawet dostawcą sprzętu lotniczego z zagranicy.

Dolary szeroką strugą musiały płynąć z Rosji Sowieckiej do jego kieszeni, bo Kamieński **hulał we wszystkich** lokalach w Bydgoszczy i do **tych hulanek** starał się wciągnąć oficerów, aby **przy wyborowym** szampanie, którym hojnie częstował, rozwiązać im języki. Zwracał się również do niektórych wojskowych listownie z popłatnemi propozycjami, lecz zawsze bezskutecznie. Pozatem dość często wyjeżdżał do Warszawy i Gdańska, rzekomo w sprawach kupieckich, a w rzeczywistości na konferencje z przedstawicielami Sowietów.

Tym właśnie faktem, jak również hulaszczym trybem życia zwrócił na siebie uwagę organów wojskowych i śledczych, które wzięły go pod **ścisłą obserwację.** Szczwany lis poczuł jednak, że w Bydgoszczy grunt zaczyna mu palić się pod stopami i że każdej chwili może być aresztowany, a chcąc nadać sprawie korzystny dla siebie obrót, wyjechał w roku 1930 do Warszawy. Tam zgłosił się w odpowiedniem ministerstwie i otwarcie przyznał, że był do tego czasu agentem sowieckim, dokładnie opisał wszelkie dotychczasowe poczynania i rezultaty w tym kierunku (przeważnie mówił o konferencjach w Gdańsku i Warszawie), a nakoniec zaofiarował swe usługi (?!). Władze jednak, które już przedtem dokładnie poinformowane były o całej szpiegowskiej aferze, z usług Kamieńskiego nie skorzystały, lecz ku wielkiemu jego zdziwieniu zarządziły natychmiastowe zamknięcie go.

Podstęp nie udał się całkowicie i teraz dopiero Kamieński przekonał się, że nie ujdzie ręce sprawiedliwości. Dlatego też obmyślił sobie naprędce taktykę postępowania obronnego. Już wkrótce na przesłuchaniu u sędziego śledczego kategorycznie zaprzeczył, jakoby miał zgłaszać się kiedykolwiek w Warszawie, przyznać się do uprawiania szpiegostwa na rzecz Sowietów i nakoniec zaofiarować swe usługi Polsce. To samo potwierdził również na przedwczorajszej rozprawie. Zaprzeczał również stanowczo pobieraniu przez siebie od sowieckiego attache wojskowego w Warszawie wysokich sum pieniężnych w dolarach.

Tymczasem rewelacyjne zeznania świadków w tej sprawie ustaliły w najdrobniejszych szczegółach taki właśnie stan rzeczy, jaki przedstawił Kamieński w chwili, kiedy się zgłosił w Warszawie w ministerstwie, przyznając się do wszystkiego. Z tego wynika, że gdyby Kamieński nie brał istotnie udziału w sowieckiej akcji szpiegowskiej, czemu teraz tak kategorycznie zaprzecza, to w żaden sposób nie mógłby podać tak dokładnych i prawdziwych wiadomości, których zresztą sam był autorem. — Wobec takiego stanu rzeczy w drugi dzień procesu po przesłuchaniu eksperta wojskowego o godz. 3 popołudniu Sąd, biorąc pod uwagę okoliczność, iż dzięki sparaliżowaniu akcji, nie przyniosła ona wielkiej szkody Państwu, wydał wyrok, mocą którego **Kamieński skazany został na cztery lata więzienia z zaliczeniem** aresztu śledczego i dopuszczeniem dozoru policyjnego po odsiedzeniu kary. Zasądzony przyjął wyrok spokojnie.

O wywóz ziemniaków

W dniu 2 pm. odbędzie się w Warszawie konferencja, zwoływania przez Państwowy Instytut Eksportowy wspólnie z Izbą Przemysłowo-Handlową w Gdyni, w celu omówienia zagadnień, dotyczących wywozu ziemniaków na rynki zachodnio-europejskie, ze specjalnem uwzględnieniem Anglji, Belgji, Holandji i Francji. Na zebraniu tem przedstawiciel Państwowego Instytutu Eksportowego wygłosi referat na temat zagadnień organizacji eksportu ziemniaków, transportu morskiego, finansowania tego wywozu itd.

Programy radjowe

Wtorek, dnia 23 lutego 1932 r.

Warszawa: 11.20 Kom. meteor. Gł. Wojsk. St. Met. dla komunikacji lotn.; 11.45 Codz. Przegląd Prasy Polskiej; 11.58 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr., hejnał krakowski; 12.10 Płyty gramofonowe; 13.10 Urz. kom. PIM.; 13.15 Komunikat gospodarczy; 13.40 Pogadanka p. t. „Dobry spółdzielca" — p. A. Zacharski; 13.55 Muzyka; 14.00 Pogadanka roln. pt. „Ognisko rodzinne na wsi", wygł. p. P. Restorffowa; 14.50 Muzyka salonowa — Oktet Squira; 15.15 „Chwilka lotnicza"; 15.25 „Przegląd czasopism kobiecych" omówi p. M. Ankiewiczowa; 15.45 Giełda pien. oraz kom. Centr. Biura Hydr. dla żeglugi i rybaków; 15.50 Program dla dzieci młodszych 16.20 Odczyt z Wilna; 16.40 Arje i pieśni w wyk. Ewy Turner — sopr. i H. Lazaro — tenor; 17.10 „Upadek ludnościowy Niemiec", wygł. p. A. Plutyński; 17.35 Koncert popoł. w wyk. ork. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego; 18.50 Rozmaitości; 19.15 „Książka rolnicza", wygł. inż. Wł. Sawicki; 19.30 Wiadomości sportowe; 19.35 Romanse cygańskie; 19.45 Pras. Dzien. Radjowy; 20.00 Feljeton pt. „O. R. P. Wilk w Gdyni", wygł. J. Pocker; 20.15 Koncert popul. Wyk.: Ork. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego, I. Dygas (tenor), A. Junowicz (flet) i L. Urstein; 21.55 Skrzynka pocztowa techniczna — korespondencję bież. omówi i porad techn. udzieli p. W. Frenkiel; 22.10 Koncert z Krakowa; 22.40 Dod. do Pras. Dz. Radj.;

Z życia organizacyjnego Związku Drogerzystów

O zmianę projektu rozporządzenia o dozorze nad wyrobem środków kosmetycznych

W ub. niedzielę odbyło się w Toruniu w sali „Dworu Artusa" roczne walne zebranie **Odwodu Pomorskiego Związku Drogerzystów R. P.** W obradach wziął udział sekretarz gen. Związku **Gadebusz** z Poznania. Redakcję naszego pisma reprezentował red. **Danielewski.**

Obrady zagaił prezes obwodu pom. p. Skrzypczak, witając przybyłych członków i gości, poczem poświęcił słów kilka pamięci zmarłych w roku ub. członków śp. Szulca z Czerska i śp. Tarkowskiego z Gdyni. Pamięć zmarłych uczczono przez powstanie.

Przewodniczącym wybrano jednogłośnie p. prezesa Skrzypczaka.

Po odczytaniu protokółu z ostatniego walnego zebrania przez sekretarza p. Sikorę, poszczególnie członkowie Zarządu zdawali sprawozdanie z działalności w roku ub. Kolejno zdawali sprawozdanie: sekretarz p. **Sikora,** skarbnik p. **Joachimczyk,** przewodniczący komisji szkolnej p. **Hanczewski,** wreszcie prezes p. **Skrzypczak,** który dał w swem sprawozdaniu pogląd na całokształt działalności Zarządu w roku ubiegłym. Obwód pomorski liczy obecnie 96 członków, stan kasy wynosi 477,78 zł.

Ustępującemu Zarządowi udzielono jednomyślnie absolutorjum, poczem przystąpiono do wyboru nowych władz. Prezesem wybrany został ponownie **p. Skrzypczak z Torunia.** — W skład Zarządu weszli p. **Hanczewski** (Grudziądz) jako wiceprezes, p. **Sikora** jako sekretarz, p. Tuszyński (Grudziądz) zast. sekr., p. **Joachimczyk** — skarbnik, p. **Tomaszewski** — (Grudziądz) — bibljotekarz, oraz jako radni pp. **Wellenger** z Działdowa, **Wawrzynowicz** (Tuchola), **Pruchniewski** (Wąbrzeźno, **Olejniczak, Gałdyński i p. Baralkiewiczowa** z Torunia. Do komisji rewizyjnej wybrani zostali pp. Tomczak z Brodnicy i Szerke z Jabłonowa. W skład komisji Szkolnej weszli pp. **Hamerski, Lange i Tuszyński** z Grudziądza, **Wietrzyński** z Wąbrzeźna i **Wawrzynowicz** z Tucholi. Jako delegatów na zjazd delegatów Związku, jaki odbędzie się w maju br. w Poznaniu wybrano pp. prezesa Skrzypczaka, Sikorę, Hanczewskiego i Gałdyńskiego.

W dalszym ciągu zebrania p. Hanczewski omówił sprawy szkolne, podając do **wiadomości** termin egzaminów dla adeptów **Szkoły** Drogeryjnej w Grudziądzu. **Egzamin pisem** odbędzie się dnia 3 kwietnia, **egzamin ustny** dnia 17 kwietnia br.

Obszerny referat o aktualnych sprawach zawodowych wygłosił sekretarz gen. Związku **p. Gadebusch** z Poznania, omawiając **ulgi podatkowe** oraz ulgi w zaległościach **podatkowych,** jakie przyniesie przygotowywana **obecnie** ustawa o zaległościach podatkowych. W dalszym ciągu swego referatu **p. Gadebusch** obszernie omówił **projekt rozporządzenia Min. Spraw Wewn. o dozorze nad wyrobem i obiegiem środków kosmetycznych,** wskazując na szereg **krzywdzących drogerzystów postanowień,** zawartych w projekcie ustawy.

Zebrani po wysłuchaniu referatu, powzięli **jednomyślnie rezolucję protestującą** przeciwko wejściu w życie ustawy w tem brzmieniu oraz upoważnili Zarząd do poczynienia starań w kierunku **przeprowadzenia pewnych koniecznych zmian i poprawek w projekcie wspomnianej ustawy.** Nowe rozporządzenie o dozorze nad wyrobem i obiegiem środków kosmetycznych, jest, zdaniem kół fachowych, zbędne i niecelowe, gdyż rozporządzenie z roku 1928 o dozorze nad artykułemi i żywności i przedmiotami użytku zupełnie w dostatecznej mierze chroni konsumenta. Zarząd Związku wystąpi w tej sprawie u władz miarodajnych.

W wolnych głosach omawiano szereg spraw natury organizacyjnej. Po wyczerpaniu się porządku obrad przewodniczący p. prezes Skrzypczak solwował zebranie, po przeszło 3 godzinnych obradach.

Zebranie członków Korporacji Zakładów Graficznych i Wydawniczych Woj. Pomorskiego

W sobotę dnia 20 bm. wieczorem odbyło się w „Królewskim Dworze" zebranie członków *Korporacji Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Województwo Pomorskie.* Na zebranie przybyło *około 40 właścicieli i kierowników Zakładów Graficznych i Wydawniczych z całego Pomorza.*

Zjazd zagaił prezes Korporacji woj. pomorskiego p. *Stefanowicz z Torunia.*

W czasie przeszło 3 godzinnych obrad załatwiono szereg spraw związanych z zawodem Graficznym i Wydawniczym m. in. przyjęto jednogłośnie wniosek Zarządu w *sprawie opłat w wydawnictwach za komunikaty reklamowe od Towarzystw na imprezy dochodowe jak zabawy, dancingi itp. oraz zebrania.*

Na zebranie zaproszeni zostali również przedstawiciele pism grudziądzkich. Po skończonym zebraniu odbyła się wspólna kolacja w czasie której prezes p. Stefanowicz wręczył specjalne dyplomy 5 członkom — założycielom Okręgu Pomorskiego Związku Zakładów Graficznych w związku z upływającą rocznicą 10 lecia istnienia Związku. Dyplomy otrzymali: *pp. dyr. Pawłowski, dyr. Grobelny Władysław Kulerski, Szczuka Wąbrzeźno i Sikorski, Chełmża.*

Wygłoszono szereg przemówień i toastów m. in. dyr. Pawłowski *na cześć dziennikarzy* na co odpowiedział *prezes Koła Dziennikarzy Grudziądzkich p. red. Zagierski,* wznosząc toast na cześć *przyszłej współpracy dziennikarzy z wydawcami.*

DZWIĘKOWE KINO
ŚWIATOWID
Dziś i dni następne!

Tylko u nas! Najwspanialszy 100% dźwiękowiec polski
„Ułani, ułani, chłopcy malowani"
z Pogorzelską, Dymszą, Krukowskim, Walterem.

TORUŃ DZWIĘKOWE KINO
PALACE
Dziś Premjera!

Wspaniałe arcydzieło dźwiękowe reżyserji Franka Kapra
„ĆMY NOCNE"
wstrząsający dramat erotyczny i życiowy.
W rol. główn.: Barbara Stanwyck, Ralf Graves i M. Prevost.

TORUŃ

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 23 lutego o 11 sprzedawać będę u spedytora Sadeckiego najwięcej dającemu za gotówkę: maszynę do pisania, umywalki, nocne stoliki, stoły, krzesła, obrazy, szafy, maszynę do szycia, zegary, kapy, różne naczynia i figury, konia, platformę i różne inne przedmioty; o 12,30 przy Grudziądzkiej 31: urządzenie biurowe, maszynę do pisania, liczenia, różne maszyny i części do nich; o 13 przy Jagiellońskiej 14: bormaszyny, umywalkę, zegar, stół, biurko; o 13,30 przy Czarneckiego 2: aparat do szwajsowania, kotły, żelazo sztabowe, rury, wózek; o 15 w Katarzynce u Kruczkowskiego: warchlaka 1392

(—) Rzymyszkiewicz, komornik sądowy.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 23 lutego o godz. 12 licytować będę u sped. Sadeckiego za gotówkę najwięcej dającemu: maszynę do pisania, biurko, 2 płaszcze, umywalnię, lustro, kanapę, aparat fotograficzny, szafę, maszynę do szycia i inne przedmioty. 1393

Janowski, kom. sąd. Toruń, Szeroka 33

LICYTACJA PRZYMUSOWA

23 lutego o 10 sprzedaję Puławskiego 5 przymusowem przetargiem za gotówkę: szczotki, pendzle, wazony, żelazka do prasowania, wiadra, chodniki i td.; o 11 w Podgórzu u Kuczawskiej: umywalkę, kanapę.

1394 Bartkowiak, kom. sąd. Rabiańska 12.

GRUDZIĄDZ

PRZETARG PRZYMUSOWY

W środę, dnia 24 lutego 1932 sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego więcej dającemu za natychmiastową zapłatą: w Wielkim Wełczu powiat Grudziądz u p. Wowalskiego o godz. 13-tej: 100 drągów, 6 warchlaków, 1 duże lustro, 1 bieliźniarkę; w Grudziądzu przy ul. Plac 23 Stycznia 28 o godz. 10-tej 1 samochód osobowy; w czwartek, dnia 25 lutego 32 w Grudziądzu przy ul. Plac 23 Stycznia 16 o godz. 10-tej: 1 fortepian, 1 umywalkę; w Grudziądzu przy ul. Groblowej 42 o godz. 11-tej: 1 ławę stolarską w stanie dobrym, 2 ławy stolarskie w stanie zużytym; w Grudziądzu Plac 23 Stycznia 12 o godz. 12-tej: 1 szafę do rzeczy, 1 kanapę, 1 stół; w Grudziądzu przy ul. Groblowej 11 o godz. 12,30: 1 kanapę gobelinową.

Zielniewicz, kom. sąd. w Grudziądzu.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W środę, dnia 24 lutego 1932 r. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwiecej dającemu za gotówkę w biurze moim przy ul. Nadgórnej 46 o godz. 9,30: 214 puszek konserw i konfitur owocowych, 2 obrazy, lustro, 2 stojaki do kwiatów i gobelin na ścianę; o godz. 11-tej przy ul. Młyńskiej 4: waga Szembera; o godz. 11,15 przy ul. Gen. Hallera 9 na podwórzu p. Chabowskiej: wóz roboczy do wożenia węgli; o godz. 11,30 przy ul. Chełmińskiej 5 u p. Kempińskiej: lustro z podstawą; o godz. 11.45 przy ul. Chełmińskiej 35 u p. Czajkowskich: leżanka z nakryciem gobelinowem; o godz. 12-tej przy ul. Chełmińskiej 54 u p. Kutnera: 20 swetrów damskich, 10 koszul męskich i 10 kalesonów męskich.

Kowalski, kom. sąd. w Grudziądzu.

BYDGOSZCZ

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 23 bm. o godz. 10 przed południem przy ul. Ślusarskiej 3 sprzedam za natychmiastową zapłatą: 140 paczek fornierów „Machimu", 17 paczek dykt, kasę ogniotrwałą do pieniędzy, 20 paczek fornierów orzech. kaukaski i 500 główek orzech. fornierowych.

Kucharz, kom. sąd. w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 22 lutego br. o godz. 11 sprzedam przy ul. Grunwaldzkiej 142 (st. nr.) najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 4 biurka dębowe, 2 fotele biurowe, 2 kanapy, stolik okrągły, 2 krzesła, szafę ogniotrwałą, 2 fotele wiklinowe, 1 stół i maszynę do pisania „Adler".

Woźniak, kom. sąd. w Bydgoszczy.

INOWROCŁAW

W czwartek, dnia 25 lutego br. o godz. 10,15 przed południem sprzedam publicznie przez licytację w Przybysławiu u p. Andrzeja Groblewskiego za natychmiastową zapłatą: 1 wolant żółty, 1 żniwiarkę, 1 wagę do bydła i 1 śrutownik.

Czajkowski, kom. sąd. w Inowrocławiu.

Rej. 6065.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W czwartek, dnia 25 lutego br. o godz. 2 po południu sprzedam publicznie przez licytację w Nowym Dworze u p. Gasieckiego za natychmiastową zapłatą: 3 świnie.

Czajkowski, kom. sąd. w Inowrocławiu.

Rej. 5439.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W czwartek, dnia 25 lutego br. o godz. 1 po południu sprzedam publicznie przez licytację w Dąbrowie Biskupiej u p. Zahnkego za natychmiastową zapłatą: 4 świnie, 1 wiertarkę, 1 miech kowalski i 1 rower.

Czajkowski, kom. sąd. w Inowrocławiu.

Rej. 4537.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W czwartek, dnia 25 lutego br. o godz. 11 przed południem sprzedam publicznie przez licytację w Chróstowie u p. Wyborskich za natychmiastową zapłatą: 1 kasetę.

Czajkowski, kom. sąd. w Inowrocławiu.

Rej. 5782.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W czwartek, dnia 25 lutego br. o godz. 10 przed południem sprzedam publicznie przez licytację w Przybysławiu u p. Stan. Groblewskiego za natychmiastową zapłatą: 1 maszynę do szycia.

Czajkowski, kom. sąd. w Inowrocławiu.

PROGRAM

Organizacyjnego Zebrania Pomorskich Kółek Gospodyń w poniedziałek, 29 lutego 1932 r. na sali Starostwa powiatowego w Grudziądzu.

8 godz. rano: Msza św. w kościele Farnym przy Rynku na intencję Członkiń Towarzystwa,
9 godz. rano: Zbiórka na sali Starostwa powiatowego Stwierdzenie obecnych.
9 i pół godz. rano: Zagajenie.
10 godz. rano: Przedyskutowanie i przyjęcie Statutu. Wybór Zarządu.
11 i pół godz. rano: Wykład „Hodowla drobiu w zastosowaniu do dzisiejszych warunków" (wygłosi p. Irena Zabłocka, znana hodowczyni).
12 i pół godz. poł. Wolne głosy i przekąska na sali Starostwa
1 godz. w poł. Zarząd udaje się do Sądu celem podpisania i wręczenia Statutu.

Zniżki kolejowe przy wyściu ze sali.

O jaknajliczniejszy udział w Zebraniu prosi gorąco w imieniu Zarządu Tow. Ziemianek Pomorskich, przewodnicząca M. Janta-Połczyńska. 1389

Firma „Zakłady Młynarskie Dóbr Turzyńskich w Krupce właścicielka Felicja Gajewska w Turznie" wniosła o zarządzenie odroczenia wypłat po myśli rozporządzenia Pana Prezydenta R. P. o zapobieganiu upadłości z dnia 6 marca 1928 r. Dziennik Ustaw R. P. nr. 27/28 poz. 244 nad firmą „Zakłady Młynarskie Dóbr Turzyńskich w Krupce — właścicielka Felicja Gajewska" z tem, że nadzór ten rozciąga się na majątek dłużniczki Felicji Gajewskiej z domu hr. Mielżyńskiej, w którego skład wchodzą majętności Turzno, karta nr 1, Brzeźno karta nr. 1 i Wielkołąka karta nr. 1a. Celem rozpoznania sprawy wyznacza się po myśli art. 4 cytowanego rozporządzenia termin na dzień 9 marca 1932 r. o godz. 10 przed południem w podpisanym Sądzie pokój nr. 10. Na rozprawę mogą przybyć wierzyciele celem udzielenia Sądowi wyjaśnień. 1387

Kowalewo, dnia 16 lutego 1932 r.

N. 1/32. Sąd Grodzki.

Otwierajcie Szafy!

Przeglądajcie garderobę!

Lepiej przed kupieniem nowej rzeczy zastanowić się, czy przez mały wydatek na farbowanie lub chemiczne czyszczenie nie obędzie się bez dużego wydatku na nową rzecz, temwięcej, że rzeczy chemicznie czyszczone i farbowane w „BARWIE" wyglądają jak nowe. 1363

Ceny najniższe, a wykonanie najlepsze.

„BARWA" KAŁAMAJSKIEGO
TORUŃ SZEROKA 21.

OGŁOSZENIE!

Zarządzeniem p. Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 31 grudnia 1931 r. Nr. 2146/U. III., na podstawie art. 75 rozp. Prez. Rzeczypospolitej z dnia 29 listopada 1930 r. o organizacji i funkcjonowaniu instytucyj ubezpieczeń społecznych (Dz. U. R. P. Nr. 81 poz. 685) nadany został Kasie Chorych w Inowrocławiu statut z ważnością od 1 stycznia 1932 r. Nowo nadany statut ogłoszony został w Dzienniku Urzędowym Woj. Poznańskiego.

W związku z nadaniem powyższego statutu Powiatowe Kasy Chorych w Strzelnie i Mogilnie zostały zlikwidowane i przestały działać od dnia 1 stycznia 1932 r. t.j. od dnia uruchomienia zreorganizowanej Kasy Chorych w Inowrocławiu, która obejmuje swą działalnością powiaty inowrocławski, strzeliński i mogileński i miasto Inowrocław.

Kasa Chorych w Inowrocławiu posiada Oddziały administracyjne w Strzelnie i Mogilnie, oraz pododdziały administracyjne w Gniewkowie i Kruszwicy, natomiast Obwody Lecznicze w Inowrocławiu, Strzelnie i Mogilnie.

Stosownie do likwidacyjnych rozporządzeń p. Ministra Pracy i Opieki Społ. — tak pracodawcy jak i ubezpieczeni na całym terenie działalności Kasy Chorych w Inowrocławiu mają od dnia 1 stycznia 1932 r., w stosunku do Kasy zreorganizowanej te same prawa i obowiązki, jakie mieli w stosunku do dawnych Kas zlikwidowanych.

Wszyscy pracodawcy, zamieszkali na terenie działalności Kasy Chorych w Inowrocławiu winni wnosić zaległe jak i bieżące składki: a) do rąk upoważnionych inkasentów, b) do Kasy Chorych w Inowrocławiu, c) na konto Kasy Chorych w Inowrocławiu P. K. O Poznań Nr. 207408 we wszystkich Urzędach i agenturach pocztowych.

W okresie przejściowym t.j. od 1 stycznia do 31 grudnia 1932 r. pracodawcy płacić będą składki do Kasy zreorganizowanej w takiej samej wysokości i według takich grup zarobkowych, jakie obowiązywały w danym okręgu każdej z Kas zlikwidowanych — ubezpieczonym zaś przysługuje świadczenie w takich rozmiarach i przez taki okres czasu, jakie obowiązywały w danym okręgu każdej z Kas zlikwidowanych.

Zaznacza się, że nowo nadany statut zmienia ustrój wewnętrzny Kasy Chorych, przytem statut wprowadza na miejsce dawnej Rady nową Radę Zarządzającą, składającą się z 12 członków, w tem 8 członków z grupy ubezpieczonych i 4 z grupy pracodawców — jako organ uchwałodawczy, natomiast funkcje danego Zarządu przelewa w zasadzie na Dyrekcję Kasy Chorych — jako organ wykonawczy.

Do Dyrekcji należy międzyy innemi orzekanie we wszystkich sprawach, wynikających ze stosunku ubezpieczeniowego, a szczególnie obowiązku ubezpieczenia, uprawnień do dobrowolnego ubezpieczenia, obowiązku płacenia i wysokości normalnych składek, właściwości Kasy oraz przyznawanie w ramach miesięcznych planów finansowych i ewtl. zasad wytycznych uchwalanych przez komisję świadczeniową, świadczeń ubezpieczonym it. d.

Inowrocław, dnia 16 lutego 1932 r.

Komisarz Zarządzający:
(—) A. Galiński.

UCHWAŁA. Nad majątkiem kupca Alojzego Kopisteckiego z Nowegomiasta wdraża się z dniem dzisiejszym — 19 lutego 1932 r. przed południem o godzinie 9 postępowanie upadłościowe. Zgodnie z wnioskiem St. Bronikowskiego, właśc. fabryki w Grudziądzu ul. Gen. Hallera 22, który przedłożeniem wyciągu rachunku z dnia 9 grudnia 1930 r. wykazał, że przysługuje mu do dłużnika pretensja w wysokości 1287,50 zł. a zaręczeniem w miejsce przysięgi złożonem do akt uwiarogodnił pretensję tę, jakoteż okoliczność że wskutek zajęcia sklepu dłużnika dnia 12 lutego 1932 r. został zamknięty, jako dostateczną podstawę do przyjęcia, iż dłużnik stał się niewypłacalnym. Jako zarządcę przymusowego wyznacza się Jana Muchlińskiego, sekretarza sądowego w Nowemmieście. Wierzyciele szukający zaspokojenia z masy konkursowej winni wierzytelności swe zgłosić w tut. Sądzie do dnia 12 marca 1932 r. Celem powzięcia uchwały co do pozostawienia dotychczasowego lub wyboru innego zarządcy przymusowego w sprawie ustanowienia wydziału wierzycieli oraz postanowienia w ewentl. razie co do przedmiotów w § 132 ord. konkursowej oznaczonych jak i badania zgłoszonych wierzytelności wyznacza się termin na dzień 21 marca 1932 godz. 10 w tutejszym Sądzie Grodzkim pokój nr. 10. Osobom będącym w posiadaniu przedmiotów należących do masy upadłościowej zakazuje się wypłacać wzgl. wydawać dłużnikowi. Równocześnie nakazuje się o posiadaniu przedmiotów donieść i podać wierzytelność dla których żąda się wyłącznego zaspokojenia z tych przedmiotów do dnia 1 marca 1932 r. zarządcy przymusowemu.

Nowemiasto, dnia 19 lutego 1932 r. 1386

1 N. 1/32. Sąd Grodzki.

OGŁOSZENIE.

Zawiadamiam, że dnia 29 lutego rb. od godz. 11—12-tej z tytułu nadzoru na uprawn. rząd. No. 64 w gmachu Starostwa Powiatowego w Chełmnie kierownik referatu elektr. przy Urzędzie Wojewódzkim Pomorskim inż. Krokos będzie przyjmował zażalenia od odbiorców prądu Związku Elektryfikacyjnego Chełmno — Świecie — Toruń — o czem bezwłocznie poleca się powiadomić wszystkich odbiorców prądu przez wywieszenie specjalnych ogłoszeń w urzędach gminnych i publikacji w miejscowych pismach w Toruniu, Świeciu i Chełmnie.

Toruń, dnia 18 lutego 1932 r.

Za Wojewodę:
(—) inż. Krokos,
kier. ref. elektr.

Powyższe ogłoszenie podaję do wiadomości zelektryfikowanym gminom wiejskim i obszarom dworskim. PP. sołtysi wywieszą specjalne ogłoszenia w urzędach gminnych. 1391

Chełmna, dnia 19 lutego 1932 r.

Przewodniczący Wydziału Zw. ECST.:
(—) Ossowski,
Starosta Powiatowy.

UCHWAŁA. Wobec postawienia przez firmę „Hadroga" Sp. Akc. w Bydgoszczy wniosku na otwarcie postępowania upadłościowego względem majątku Florentyny Lesickiej właścicielki drogerji pod Koroną w Toruniu i przyjęcie tego wniosku, celem zabezpieczenia masy majątkowej, zakazuje się dłużniczce sprzedaży, zastawiania i usuwania części składowych masy. 1390

Toruń, dnia 16 lutego 1932 r.

5. N. 8/32. Sąd Grodzki.

GDYNIA

LICYTACJA PRZYMUSOWA

Dnia 22 lutego o godz. 15-tej sprzedane będą w Gdyni przy ul. Portowej za gotówkę najwięcej dającemu: 1 maszyna do pisania oraz 2 biurka dębowe, zbiórka reflektantów przed Firmą St. Fr. Janicki & Co.

1395 Urząd Skarbowy, Gdynia.

LICYTACJA PRZYMUSOWA. Dnia 23 lutego br. o godz. 11 sprzedane będą w Gdyni przy ulicy Starowiejskiej za gotówkę najwięcej dającemu: kredense kuchenne i pokojowe, chodniki różnego gatunku, szafy do ubrań, leżanki, krzesła it. p. Zbiórka reflektantów przed domem p. Bekera.

Urząd Skarbowy w Gdyni.

LICYTACJA PRZYMUSOWA. Dnia 22 lutego o o godz. 15 sprzedane będą w Gdyni przy ulicy Portowej za gotówkę najwięcej dającemu: 1 maszyna do pisania oraz 2 biurka dębowe. Zbiórka reflektantów przed firmą S. F. Janicki & Co.

Urząd Skarbowy w Gdyni.

LICYTACJA PRZYMUSOWA. Dnia 24 lutego o godz. 13.30 sprzedane będą w Gdyni — Rynek warzywny za gotówkę najwięcej dającemu: jeden kiosk-stragan. Zbiórka reflektantów przed kioskiem Szafrańskiego Teodora.

Urząd Skarbowy w Gdyni.

Mieszkanie

Dwupokojowe ciepłe, z wygodami (Bydgoskie) oddam. Oferty „Dzień Pomorski". 1364

Ogrodnik

katol. lat 25, z wszechstronną praktyką w ogrodnictwie opiera się na chlubnych świadectwach, obeznany pasiecznik obejmie, las, polowanie, rybołóstwo lub inny dział w gospodarstwie. Zgłoszenia: Franciszek Burchardt willa senatora Kulerskiego Owczarki, pow. Grudziądz

Zgubiony

wykaz osobisty na nazwisko Augusta Bolda wydany przez Starostwo w Pucku unieważnia.

Podaję do łaskawej wiadomości Szan. Klienteli, iż z dniem 20 bm. otworzyłem

przy ul. Mickiewicza nr. 72

Piekarnię i Cukiernię.

Staraniem moiem będzie dostarczać wyborowego pieczywa po cenach przystępnych oraz świeżego mleka. O łaskawe poparcie Odbiorców prosi.

Józef Osiński

1388 b. kier. firmy Gehrtz

Młode rasowe (pod gwarancją) 1384

wilki

po suczce odznaczonej I. nagrodami na sprzedaż. Suborowski Toruń, Prosta 19.

Pianina

znanej jakości poleca na dogodnych warunkach spłaty

O. Majewski

fabr. pianin 2518

Bydgoszcz, ul. Dworcowa 7. Tel. 1892. Oferty na żądanie

Ogłoszenie.

Spółdzielnia 8 Batalj. Saperów w Toruniu poszukuje wykwalifikowanej(nego) ekspedjentki(ta) od 1 kwietnia br. Kaucja 1000 zł. konieczna (może być w papierach wartościowych). Podania składać do Zarządu Spółdzielni do dnia 1. III. br.

1383 **Zarząd.**

Meble 1365

Szafa lustrzana, kanapa, obrazy olejne, kredensik, hektograf, płyty gramofonowe, pierzynę sprzedam tanio. Klonowicza 37 m. 6.

Lekcje angielskiego

pojedyńcze i zbiorowe udziela Arthur Osborne, rodowity Anglik Szkoła Morska Gdynia.

Udzielam lekcyj

francuskiego, angielskiego niemieckiego, gry na fortepianie. Adamska, Sukiennicza 4. Toruń 2322

Zgubiony

paszport na przejazd z Czechosłowacji do Neuteichu na nazwisko Hendlea Cala wydany przez czeski konsulat unieważniam. 137/

Skład

cukierków na sprzedaż w Wejherowie. Zgłoszenia przyjmuje Redakcja „Gazety Morskiej". 1385

Okazja

Sprzedaję korzystnie: gabinet męski dębowy, (bibljoteka, biurko i fotel) sypialkę dębową i orzechową kompletne, oddzielnie: szafy, bieliźniarki, łóżka, stoły, kanapy, leżanki, fotele, zastawę stołową na 12 i 6 osób, wirówki do mleka, maszynę do prania, maszyny do szycia, rowery, zegary, obrazy, garderobę męską, damską, obuwie męskie, damskie i dziecięce oraz wiele innych rzeczy.

Sklep Okazyjny

Grudziądz, ul Narutowicza 15. (22). 447

REPERTUAR TEATRU TORUŃSKIEGO

W poniedz. dnia 22 bm. o godz. 17-tej przedstawienie dla młodzieży szkolnej **„Dożywocie"** Komedja w 3 akt. wierszem Al. hr. Ferdry. (ceny najniższe)

W poniedz. dnia 22 bm. o godz. 20-tej przedstawienie dla wojska **„Dożywocie"** Komedja w 3 akt. wierszem Al. hr. Ferdry

We wtorek, dn. 23. II. o godz. 20-tej ostatni raz **Awantura w raju** Farsa w 3 aktach F. Arnolda i E. Bacha.

W środę, dnia 24 bm. o godz. 20-tej ostatni raz **Carewicz** Dramat dworski w 3-ch aktach G. Zapolskiej.

Telegramy z ostatniej chwili

Orgiastyczna walka wyborcza w Niemczech

Decydująca rozgrywka Hitlera z Hindenburgiem

W Niemczech zaczyna szaleć z całą właściwą temu narodowi brutalnością **zażarta walka wyborcza** w związku ze zbliżającym się terminem wyboru Prezydenta Republiki, który to wybór odbędzie się dnia 13 marca b. r.

Na ostatniem posiedzeniu zarządu partji niemiecko-narodowej, **poraz pierwszy uczestniczył jako nowo obrany członek zarządu książę Oskar pruski, syn byłego cesarza Wilhelma.** — Przewodniczący partji niemiecko-narodowej Hugenberg wygłosił przemówienie powitalne, w którem oświadczył, że przynależność księcia Oskara pruskiego do stronnictwa niemiecko-narodowego jest **widomym znakiem ścisłego i wiernego przywiązania stronnictwa do domu Hohenzollernów.** W wyniku obrad zarząd złożył na ręce Hugenberga rezolucję w sprawie kandydatury prezydenta.

Pisma niemieckie donoszą, że Hugenberg zaproponuje **księcia Oskara pruskiego jako kandydata na prezydenta Rzeszy.** Książę Oskar pruski miał podobno oświadczyć gotowość przyjęcia kandydatury.

Prasa hitlerowska dosłownie szaleje. „Angriff" zamieszcza „wytworną" a niezmiernie ciekawą **odezwę przeciw Hindenburgowi, którą żonglowali w roku 1925 socjaliści.** Dziś socjaliści w braku lepszego kandydata zmuszeni będą, zdaje się, głosować na Hindenburga, zapomniawszy owej odezwy. Dyskontuje ją zato chętnie na swój rachunek stronnictwo przyszłego „dyktatora" — Adolfa Wielkiego.

Odezwa ta brzmi jak następuje:

„**Hindenburg czy...?** Polityczni intryganci przeprowadzili zamach. Pomimo rozpaczliwego oporu zmusili Hindenburga do postawienia swej kandydatury.

Hindenburg... przepadnie. Dlaczego? Bo żaden **rozsądny** człowiek nie może na niego głosować.

Starzec, który sam przyznaje, że nigdy nie trudnił się polityką, nie może być kierującym mężem stanu. **Żaden rozsądny człowiek nie przyczyni się do tego.**

Prasa zagraniczna bez różnicy partyjnej i narodowościowej **uważa kandydaturę Hindenburga za głupotę** (eine Dummheit), która tylko w Niemczech jest możliwą. Wszyscy wrogowie Niemiec cieszą się. Wszyscy przyjaciele **załamują z przerażeniem ręce!**

Czy chcemy znowu się zjednoczyć przeciw frontowi nieprzyjaciół? Czy chcemy uniknąć ciężkich wstrząśnień wewnątrz państwa? Czy chcemy utracić kredyty, możliwość zarobku i rynki zbytu? Ten pomysł szaleńczy musi być zniweczony:

Hindenburg nie może być wybrany! **Hindenburg jest to starzec,** który nie wie do czego może być zużytkowany.

Hindenburg **niema żadnego** wyobrażenia o tych siłach, które stawały przeciwko Niemcom, przeciwstawiał się on wszelkiej rozsądnej polityce aż nadszedł upadek.

NIEMCY NIE SĄ DOMEM WARJATÓW! Niemieccy wyborcy i wyborczynie uważać muszą zgodę na tę kandydaturę za obrazę!

Przyszły Prezydent, Wódz czy dyktator — Adolf Hitler, ogłasza:

Od lat dwunastu walczyłem z systemem! Naszą zdecydowaną wolą jest, by **SYSTEM Z WALKI TEJ NIE POWSTAŁ WIĘCEJ! SYSTEM MUSI UPAŚĆ I UPADNIE, ABY NIEMCY MOGŁY ŻYĆ!"**

W Niemczech walka wyborcza święci orgje. **Pewne analogje biją jednak w oczy,** jeśli wsłuchamy się w ton „narodowych" socjalistów walczących przeciw „systemowi".

Pewne analogje... polskie, bardzo smutne i bardzo bolesne, jeśli się zadumamy nad tem dziwnem „braterstwem" ideologji, metod a nawet... stylu — i zmierzymy odległość z Berlina — na Pomorze!

Olimpjada brydżowa

W dniu 1 kwietnia rb. odbędzie się wszechświatowa olimpjada brydżowa, organizowana przez National Bridge Association w Nowym Jorku.

Olimpjada rozegrana zostanie o jednej godzinie w stolicach wszystkich państw świata. Kierownicy konkursu w poszczególnych krajach otrzymają w zapieczętowanych kopertach 16 rozkładów kart, które rozegr. zostaną przez każdą z partyj, stających do konkursu. Wyniki rozgrywek przesłane będą „National Bridge Association" w Nowym Jorku.

Dwie zwycięskie pary, które uzyskają najlepszą punktację na linji A B i X Y, otrzymają **tytuł brydżowy mistrzów świata oraz jako nagrodę przechodnią dwa złote puhary.**

Do przeprowadzenia olimpjady na terenie **Polski upoważniony** został dwutygodnik **„Bridge"** w Warszawie.

Dotychczas udział w olimpjadzie zgłosiło 30.000 **uczestników** z szeregu państw.

Wczorajsi przyjaciele kłócą się dziś w Genewie

Sprawa Kłajpedy przed forum Rady Ligi

Rada Ligi Narodów zebrała się w sobotę **dla wysłuchania raportu w sprawie Kłajpedy. Raport jest wręcz niezwykły.** Nawet zważywszy **stosunki i zwyczaje, panujące w Lidze Narodów, zredagowany jest w karykaturalnie nie zdecydowany sposób.** Referent delegat Norwegji nie wypowiedział się w żadnym kierunku. Raport, składający się z 8-miu punktów, zredagowany jest w ten sposób, że każdy z punktów na zmianę przyznaje słuszność **bądź tezie litewskiej, bądź tezie niemieckiej,** a dopiero w zakończeniu raportu uwzględniona jest teza niemiecka, gdyż minister Colban proponuje Radzie Ligi Narodów zasięgnięcie **avis consultatif** Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości **w Hadze na temat,** czy postępowanie rządu litewskiego w Kłajpedzie było zgodne z obowiązującemi umowami międzynarodowemi. Ten jedyny właściwie punkt pozytywny raportu został przez Litwę **odrzucony,** a pozatem wysuwa ona jeszcze zastrzeżenia w stosunku do dwóch innych punktów raportu. Wobec tego w ostatniej chwili do raportu dodano jeszcze jedno zdanie, wysuwające możliwość przekazania całej sprawy sygnatarjuszom konwencji kłajpedzkiej, któremi są: Francja, Wielka Brytanja, **Włochy i Japonja.**

Wobec odrzucenia tezy niemieckiej o zasięgnięcie avis consultatif w Hadze przedstawiciel Rzeszy p. **Buelow popadł w niezwykłe zdenerwowanie,** które się **objawiło szczególnie** podnieconym **tonem jakim przemawiał** — Von Buelow podkreślił przedewszystkiem, że Kłajpeda stanowi **punkt newralgiczny Europy** i oskarżał rząd litewski o to, że od wielu lat konsekwentnie łamie i podrywa statut kłajpedzki.

(Dotąd „punktem newralgicznym" było Pomorze).

Przewodniczący, Paul Boncour zamknął posiedzenie, stwierdzając, że wobec oporu niektórych członków Rady Ligi Narodów nie zwraca się do Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w Hadze o wyrażenie avis consultatif i cała sprawa przechodzi do kompetencji czterech sygnatarjuszów konwencji kłajpedzkiej.

ZDENERWOWANIE W SEJMIE PRUSKIM.

W sejmie pruskim w czasie dyskusji nad zajściami w Kłajpedzie ze strony różnych stronnictw padały bardzo ostre słowa pod adresem Litwy.

Poseł niemiecko-narodowy von Plehwe zaatakował Litwę oświadczając, że **Prusy ani Niemcy nie pozwoliły sobie nigdy na taką bezczelność, na jaką sobie pozwala ten cygański** naród. O ile Litwa nie cofnie swych zarządzeń, to naturalną konsekwencją będzie zajęcie Gdańska przez Polskę. „W dzisiejszym bezczelnie prowokacyjnem postępowaniu Litwy musimy ujawnić nasze rdzennie prusko-niemieckie poczucie narodowe — zakończył Plehwe".

Mistrzostwa łyżwiarskie Polski

Warszawa, 22. 2. (tel. wł.) W sobotę i niedzielę na torze łyżwiarskim „Polonji" odbyły się mistrzostwa łyżwiarskie Polski w jeździe sztucznej.

Mistrzem Polski został ponownie p. Kabarczyk.

Niemcy biją reprezentację hokejową polskiego Śląska

Katowice, 22. 2. (PAT.). W Zabrzu na Śląsku Opolskim rozegrany został wobec 2.000 widzów rewanżowy mecz hokejowy między reprezentacjami obu Śląsków o puhar prezesa śląskiego okręgowego Związku Hokejowego. — Zawody zakończyły się niespodziewanem i niezasłużonem zwycięstwem Śląska niemieckiego 2:1 (0:0, 1:1, 1:0).

Zawody łyżwiarskie w Zakopanem

Zakopane, 22. 2. (PAT.). W Zakopanem rozegrane zostały **2-dniowe zawody łyżwiarskie w jeździe figurowej pań,** panów i parami przy **dużym udziale zawodniczek i zawodników.** W jeździe pań mistrzostwo Polski **zdobyła** pani Popowicz (Śląskie Tow. Łyżw.), **w jeździe** panów mistrzostwo utrzymał **Iwasiewicz** (Warszawskie Tow. Łyżw.), w jeździe **parami** bezapelacyjne zwycięstwo odniosła **poraz siódmy** z rzędu para ze Lwowa **Bilorówna - Kowalski.**

Porażka bokserów poznańskich

Warszawa, 22. 2. (PAT.). W **niedzielę** odbył się **mecz zapaśniczy między reprezentacją Poznania a warszawską Y. M. C. A.** Obie drużyny wystąpiły **w swoim najsilniejszym składzie. Zwyciężyła Y. M. C. A. w stosunku 18:5.** Jest to drugie kolejne **zwycięstwo drużyny** warszawskiej **nad reprezentacjami innych** miast.

„Gryf" toruński na zawodach w siatkówkę w Łodzi

Łódź, 22. 2. (PAT). **W sobotę i niedzielę** odbyły się w Łodzi **międzyokręgowe zawody w siatkówkę o puhar Polskiego Związku Gier Sportowych.**

Startowały drużyny Sokół ze Lwowa, **A. Z. S.** z Warszawa, **Gryf Toruń, Ł. K. S. Łódź,** Strzelec z Wilna i Cracovia z **Krakowa.** Finałowy mecz Sokół ze Lwowa — **Cracovia** wygrał Sokół 21:22 (14:15). **Drugie spotkanie** ŁKS przeciw AZS wygrał ŁKS **w stosunku** 24:22. W następnym spotkaniu **Sokół ze Lwowa** pokonał AZS 27:25, dalej **Cracovia** zwyciężyła ŁKS 27:25 i AZS 25:23. **Ostatnie spotkanie** Ł. K. S. Sokół zakończyło **się zwycięstwem** ŁKS 30:21. W ogólnej punktacji ŁKS Sokół i Cracovia zdobyły po 2 punkty. Wobec równości **punktów nie wiadomo, komu przyznać zwycięstwo i puhar.**

Piłkarze radzą

Warszawa, 22. 2. (PAT.). **W sobotę i niedzielę** odbyły się **w Warszawie** doroczne walne obrady polskiego związku **piłki nożnej przy udziale** przedstawicieli wszystkich okręgów z wyjątkiem poleskiego.

Omawiano sprawy organizacyjne i **dokonano** wyboru prezydjum w składzie **następującym: prezes generał Bończa-Uzdowski,** wiceprezesi **pułk.** Jacek, który został zarazem przewodniczącym wydziału gier i dyscypliny, **pułk. Ajdukiewicz i Mallow.** Na sekretarza wybrano **Przeworskiego,** skarbnika **majora Świątka,** sprawy zagran. **mjr,** Głabisz, kpt. związku **Kałuża.**

Ze sprawozdania zarządu wynika, że w roku ubiegłym **liczba członków czynnych powiększyła** się o 8.000 i liczy obecnie 42.000. Najwięcej członków liczy okręg śląski 8.500 graczy i 134 kluby.

Szlakiem rozwoju naszej floty handlowej

Drugi z nowozbudowanych statków „Żeglugi Polskiej" — „Cieszyn" przybył do Gdyni

W sobotę o godz. 9-tej rano **przybył z Nakskow do Gdyni drugi z nowowybudowanych statków „Żeglugi Polskiej" — „Cieszyn".** Statek zawinął do swego macierzystego portu przystrojony w **galę flagową** i zatrzymał się przy nabrzeżu polskiem, obok magazynów „Pantarei", gdzie pozostanie do wtorku, aby następnie rozpocząć pierwszą swoją regularną podróż **do Tallina i Helsingforsu.**

Statek jest zbudowany wedle tego samego planu, co i „Śląsk" i niczem się od niego nie różni. Nawet właściwości nawigacyjne obu statków są te same.

Z Nakskov, gdzie był budowany, „Cieszyn" odbył podróż do Gdyni w ciągu **26 godzin.** Obecnie wchodzi on na regularną linję bałtycką, która jednakże została ostatnio przedłużona **do Rotterdamu,** tak że rejsy odbywać się będą z Gdyni w dwóch kierunkach na północ, **do Estonji i Finlandji,** oraz **na zachód, do Holandji.**

Stałą komunikację na tej przedłużonej linji utrzymywać będą kolejno oba statki, t.j. **„Śląsk" i „Cieszyn",** statek **„Chorzów"** zaś, który dotychczas kursował na linji Gdynia — Rotterdam, przestawiony będzie na linję półregularną do Amsterdamu.

Dowódcą „Cieszyna" zamianowany został kpt. ż. w. **p. Anatol Kniaziew.** W sobotę na pokładzie statku odbyło się **skromne przyjęcie,** na którem obecni byli dyr. Dep. Morskiego p. dr. **Hilchen,** nacz. wydz. Żegl. **p. Rostkowski** oraz dyrektorowie towarzystw żeglugowych. Właściwe **poświęcenie statku odbędzie się dopiero we wtorek.**

„Cieszyn" już dziś rozpoczyna załadunek towarów. Zabiera on z Gdyni **ryż, wyroby żelazne i sanitarja.** Ładunek zostanie następnie dokompletowany w Gdańsku, poczem prawdopodobnie w przyszłą sobotę statek wyruszy na pełne morze.

Koszt budowy „Cieszyna" wynosił 38.000 funtów ang. Ładowność jego oblicza się na **1440 ton.**

Niedziela sportowa w Toruniu

Ubiegła niedziela obfitowała w **Toruniu** w długi szereg imprez sportowych. **Szczegółowe** sprawozdanie z ich przebiegu odkładamy do numeru jutrzejszego.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Bydgoska 37
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Dobrostański Mostowa 6
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wł. Cieszyński, Gdańsk, Stadtgraben 6
Redaktor odpowiedz. na Gdynię Henryk Tetzlaff, Gdynia, Grabówek
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Józef Dąbrowski Inowrocław ul. Poznańska 65
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz, Józef Stanach, Rynek 10/11.
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski", „Dzień Bydgoski," „Gazeta Morska" „Dzień Grudziądzki" „Dzień Kaszubski". „Dzień Kujawski"
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu